Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

# REPUBLIKA

Rok II | ŁÓDŹ SOBOTA 1 MAJA 1926 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | 120

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## Pożyczki na walkę z bezrobociem

**Ile przyznano na maj miastom w województwie łódzkiem.**

Nasz sprawozdawca parlamentarny (L) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ministrów dla spraw złagodzenia bezrobocia i rozdziału kredytów, przeznaczonych na cele tej akcji. W posiedzeniu wzięli udział ministrowie Raczkiewicz, Chądzyński, kierownik ministerstwa pracy Jankowski, kierownik ministerstwa robót publicznych Rybczyński, podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu Popławski oraz przedstawiciele ministerstwa reform rolnych i przemysłu i handlu.

Rozdziału dokonano w ten sposób, że **wszystkie samorządy, które korzystały z pożyczek w kwietniu, otrzymają dalsze kredyty, częściowo podwyższone.**

***

Pan wojewoda Darowski otrzymał od kierownika ministerstwa robót publicznych zawiadomienie, iż na miesiąc maj przyznane zostały następujące kwoty tytułem pożyczek dla miast województwa łódzkiego:

Dla Pabjanic — 55 tysięcy złotych, dla Zgierza — 50 tysięcy złotych, dla Kalisza — 50 tysięcy złotych, dla Tomaszowa — 20 tysięcy, dla Zduńskiej Woli — 20 tysięcy złotych.

Razem ministerstwo wyasygnowało 195 tysięcy złotych, które mają być przez wymienione miasta zużyte na rozszerzenie robót publicznych, celem zatrudnienia większej ilości bezrobotnych.

Co do Łodzi zapadnie oddzielna decyzja w tej sprawie. W każdym razie Łódź może się spodziewać większej pożyczki na ten sam cel.

## Zabójca H. Lindego

**oddany został pod obserwację psychiatrów.**

Z Warszawy donoszą:

**Prokuratorja wojskowa zarządziła oddanie Trzmielewskiego, zabójcy ś. p. H. Lindego, pod obserwację psychiatrów, powzięto bowiem wątpliwości co do normalności jego stanu umysłowego.**

## Fałszywe banknoty węgierskie

**fabrykowano podobno głównie w Warszawie.**

Budapeszt, 30 kwietnia.

W związku z wykryciem nowej szajki fałszerzy jednomiljonowych banknotów węgierskich, policja budapeszteńska twierdzi, że nie zdołała jeszcze wyśledzić, gdzie falsyfikaty były fabrykowane, jednakże na zasadzie dotychczasowych dochodzeń i zeznań świadków, można wnioskować iż centralny warsztat fałszerzy znajdował się w Warszawie.

## Powodzie zalały

**wielkie połacie Rosji i Jugosławii.**

Moskwa, 30 kwietnia.

Z różnych okolic Rosji napływają w dalszym ciągu wiadomości o wylewach rzek.

W pobliżu Leningradu między stacjami Toksowo i Kuszelewka, runął most kolejowy.

W czasie katastrofy znajdowała się na moście znaczna liczba pasażerów, przesiadających się z jednego pociągu do drugiego. Około 30 osób utonęło.

Białogród, 30 kwietnia.

Z Zagrzebia donoszą o groźnych wylewach rzeki Liki. Gmina Kossinska jest całkowicie zalana.

# W obliczu uroczystości majowych

## nikt nie zajmuje się sprawą przesilenia.

—:o:—

## Pogłoski o gabinecie autorytetów z marsz. Piłsudskim i marsz. Ratajem na czele.

Nasz sprawozdawca parlamentarny (L.) telefonuje:

W życiu politycznym na terenie sejmu panuje zupełny spokój.

Przez kuluary przesunęła się wczoraj minimalna ilość posłów. Przebąkuje się coś niecoś

**o powołaniu do życia gabinetu autorytetów, opartego o bardzo szeroką kaolicję, do którego wszedłby marszałek Piłsudski, a na którego czele stanąłby marszałek Rataj.**

Nie jest to żadna nowina, mówi się o tem oddawna i sygnalizowaliśmy to swego czasu.

Z chwilą zbliżania się daty 4 maja pogłoska ta powtarzana jest coraz uporczywiej, przyczem opowiadają sobie w kuluarach,

**jakoby odbywać się miały jakieś narady w tej kwestji pomiędzy marszałkiem Piłsudskim i marszałkiem Ratajem**

Jak się wasz korespondent dowiaduje ostatnio żadnych takich konferencji nie było; przeciwnie

**marszałek Piłsudski od dłuższego już czasu z żadną osobistością ze świata politycznego nie rozmawiał.**

Spiritus movens wszelkich intryg gabinetowych i kombinacji politycznych, **p. Witos jest w Warszawie nieobecny** i powróci do stolicy dopiero w niedzielę.

Z P. P. S-em nikt obecnie nie jest w stanie konferować, albowiem stronnictwo to całkiem zajęte jest przygotowaniami do dzisiejszych majowych obchodów.

Od niedzieli natomiast niesocjalistyczne ugrupowania zajęte będą manifestacjami narodowemi w dn. 3 maja.

**Do wtorku więc nie należy się spodziewać podjęcia kroków, zbliżających nas do rozwiązania naprężonej sytuacji.**

# Swięto 1 maja w stolicy.

—:o:—

## Władze bezpieczeństwa uczyniły wszystko, aby uniemożliwić burdy uliczne.

Z Warszawy donoszą:

Władze bezpieczeństwa Warszawy przedsięwzięły wszelkie środki, ażeby **dzień 1 maja, w którym rzesze robotnicze manifestują, jako w dniu święta pracy,**

nie został zakłócony ekscesami i burdami ulicznemi.

Od kilku dni policja polityczna przeprowadzała rewizje i

**aresztowania wśród wybitnych członków centralnego komitetu komunistycznej partji i związku młodzieży komunistycznej.**

Wczorajszej nocy aresztowano około 100 osób ze związku młodzieży komunistycznej.

Prócz tych zapobiegawczych środków, władze bezpieczeństwa

**zmobilizowały wszystkie siły policji i sprowadziły z Pomorza kilkuset policjantów.**

Między innemi

**policja warszawska została zaopatrzona w łzawiące granaty,**

któremi w razie potrzeby rozbrajać będzie tłumy. Siły policyjne zostaną w ten sposób rozstawione, ażeby każde usiłowanie wywołania ekscesów zostało w zarodku stłumione. Władze bezpieczeństwa nie przypuszczają, ażeby doszło do ekscesów większych rozmiarów i

**liczą na rozwagę i spokój publiczności.**

Policja otrzymała polecenie rozpraszania wszelkich nielegalnych, niezameldowanych pochodów i manifestacji oraz przeciwstawieniu się możliwym wystąpieniom pewnych grup, które

**zapowiedziały w odezwach swych, czynne wystąpienie rzekomo po stronie policji.**

Według posiadanych informacji dotychczas zameldowały pochody i uzyskały na nie pozwolenie następujące stronnictwa:

**P.P.S., Niezależna socjalistyczna partja pracy (drobnerowcy), Bund i Poale-Sjno.**

W dniu dzisiejszym wszyscy

**członkowie klasowych zawodowych związków robotniczych w myśl uchwał tych związków nie przystąpią do pracy.**

Jedynie instytucje użyteczności publicznej, jak wodociągi, gazownia i elektrownia oraz koleje są zwolnione od tego nakazu.

W tramwajach sytuacja przedstawia się w ten sposób, że członkowie klasowego związku nie przystąpią do pracy, natomiast

**członkowie związków chrześcijańskich i zjednoczenia polskiego (NPR), w myśl uchwał swych związków, będą pracowali.**

### W Niemczech.

Berlin, 30 kwietnia.

**Socjaldemokraci i syndykaliści postanowili święcić uroczyście jutro dzień 1 maja. Zarząd miasta uznał dzień ten za święto dla robotników i urzędników miejskich. Zecerzy postanowili pracować tak, aby dzienniki wyszły jutro przed południem, poczem nastąpi przerwa do 3 maja.**

### W Rumunji.

Bukareszt, 30 kwietnia.

**Dzień 1 maja, święto pracy, jest w tym roku uważany za święto legalne wobec czego wszystkie urzędy, banki, magazyny, zakłady oraz instytucje publiczne i prywatne będą w dniu tym zamknięte.**

# Miljony dolarów

## wpłynęły do kas Banku Polskiego, tworząc poważne zabezpieczenie dla naszej waluty.

Z Warszawy donoszą:

W ostatniej dekadzie kwietnia, która się skończyła, Bank polski w dalszym ciągu wykaże poważne wzmocnienie swego zapasu walut obcych.

W dniu wczorajszym wpłynął do Banku 1 miljon dolarów z operacji kredytowej, przeprowadzonej przez skarb państwa zagranicą.

Miljon ten będzie przeznaczony na pokrycie zobowiązań rządowych zagranicą, przedewszystkiem na zapłacenie w wysokości 800.000 dol. raty i procentów od odzieżowej pożyczki holenderskiej.

Jest to pierwszy wypadek, kiedy skarb państwa w czas znalazł źródło na pokrycie swych zobowiązań bez obciążenia zapasu walut Banku polskiego.

Pozatem w ostatnich kilku dniach do Banku polskiego wpłynęły w poważnej ilości — kilka miljonów złotych w złocie — waluty eksportowej z Górnego Śląska.

Sprzedaż i kupno walut obcych w poszczególnych oddziałach Banku polskiego dały również w rezultacie nadwyżkę, wzmacniającą zapasy walut.

Mimo więc nerwowych nastrojów na giełdzie, które zmuszały do interwencji i większych przydziałów, złoty polski znajduje w Banku polskim silne zabezpieczenie w poważnie wzmocnionych zapasach walut.

# Żydzi wobec kryzysu rządowego.

## Obecny rząd pozostanie prawdopodobnie z małemi zmianami. — Możliwość odbudowy koalicji z P.P.S. i „Wyzwoleniem"? — Plan sanacyjny koła żydowskiego. — Stosunek do kurateli Ligi Narodów.

## Piłsudski i Mussolini, czyli dyktatura wojskowa i ekonomiczna

*Rewelacyjny wywiad „Republiki" z p. posłem dr. Rozenblatem.*

**Poseł dr. Rozenblat w karykaturze.**

W związku z odbywającemi się obecnie pertraktacjami stronnictw i ugrupowań politycznych w kuluarach sejmowych, oraz wobec oczekiwanego przesilenia rządowego w dniu 4 maja, zwróciliśmy się do łódzkiego posła na sejm, b. kandydata na prezesa koła żydowskiego oraz wiceprzewodniczącego rady miejskiej p. dr. Rozenblatta, z prośbą o udzielenie nam garści informacji.

### Blok lewicy.

— Jaki jest stosunek koła żydowskiego do ewentualnego bloku stronnictw lewicowych?

— Sprawa ta narazie jest zupełnie nierealną, gdyż wątpię, czy może być wogóle mowa o bloku lewicy.

Lewica zresztą nie prowadziła z nami dotychczas żadnych pertraktacji, a to, co było, nazwałbym luźnemi rozmowami.

Przypuszczamy natomiast, iż „centrolew" miałby o wiele więcej szans, **uzyskując bezwzględną większość, gdyby do bloku weszły mniejszości narodowe**, a jest to bardzo wątpliwe, czy lewica zdecyduje się na taki krok.

Mniejszości narodowe, a ewentualnie koło żydowskie, byłoby tym czynnikiem, które by tę większość stworzyło, byłoby „języczkiem u wagi", ale dotychczasowa praktyka każe powątpiewać o takiej kombinacji.

### Rząd bez żydów.

— Dlaczego?

— Z prostej przyczyny. Hasłem i to jedynym hasłem wszystkich kombinacji była **większość czysto polska.**

— A ewentualny udział w rządzie? — rzucamy niedyskretne pytanie.

— O tem niema co mówić. W obecnych warunkach nasz udział w rządzie jest zupełnie wykluczony.

— A czy przesilenie jest możliwe?

— Wątpię bardzo, a nawet nie wykluczam, że po dniu 1-go maja, pod pewnemi warunkami **P. P. S. wstąpi z powrotem do rządu, a być może, że wciągnie również „Wyzwolenie".**

### Gospodarcze położenie Polski.

— Jaki jest stosunek koła żydowskiego do projektu sensacyjnego min. Zdziechowskiego?

— Stosunek nasz jest zupełnie negatywny, gdyż uważamy każdą formę inflacji za szkodliwą i

**nie wyobrażamy sobie sanacji skarbu bez faktycznego zrównoważenia budżetu.**

W każdym bądź razie nie zgadzamy się pod żadnym pozorem na **POWIĘKSZENIE CIĘŻARÓW PODATKOWYCH, ani na wypuszczenie projektowanych 81 miljonów złotych w bilonie.**

— Co p. poseł rozumie pod słowem „każda forma inflacji?".

— To bardzo proste. P. Zdziechowski odżegnywa się wprawdzie od słowa inflacja, ale **wypuszczenie bilonu już jest inflacją**, choćby jednorazową. Program zaś P. P. S., który projektuje emitowanie 300 miljonów złotych jest już formalną inflacją i nie podlega wogóle dyskusji, gdyż w dniu emitowania tych pieniędzy **wartość ich natychmiast zmalałaby minimum o 10 procent.**

— Czy koło żydowskie posiada jakiś jednolity program gospodarczy?

— W ogólnych zarysach tak. A przedewszystkiem **usunięcie deficytu.**

— W jaki sposób?

— Bezwzględna redukcja armji, doprowadzenie oszczędności we wszystkich innych dziedzinach do maksimum **zmniejszenie ciężarów podatkowych,** ponoszonych przez miasto, otrzymanie pożyczki zagranicznej, chociażby za cenę

**kontroli finansowej**

przez ligę narodów, użycie depozytów na cele produkcyjne, podniesienie handlu i przemysłu itd. itd.

— A propos kontroli finansowej, jak się p. poseł na to zapatruje?

— **Boję się, czy już nie jest za późno. Pogmatwaliśmy tak bardzo nasze stosunki gospodarcze, są one tak zabagnione, że istnieje obawa, czy liga narodów zechce nas obecnie wziąć pod kurację i naprawić zło, które tak lekkomyślnie zostało uczynione.**

— A wyjście z tej sytuacji?

— Spodziewamy się w tym roku

**b. dobrych żniw.**

Te setki miljonów bezwzględnie nam pomogą, ale, niestety, nie na długo. Zbyt głęboko ugrzęźliśmy. Nawiązuję do okrzyku w sejmie przed paru dniami zwróconego do min. Zdziechowskiego.

Okrzyk ten był zdaje się być zupełnie uzasadniony.

— Jak pan to rozumie, panie pośle?

— Proszę posłuchać: mogę stwierdzić, że w prywatnych przedsiębiorstwach niema takich nadużyć, jak w państwowych. Pocóż więc upaństwawialiśmy monopole: tytoniowy, spirytusowy i zapałczany? Czy w tym celu, by utrzymać **olbrzymi aparat urzędniczy do pierwszych dwuch, a ostatni sprzedać zaraz szwedom?**

Moim zdaniem, należałoby **podwyższyć jedynie opłatę banderolową.** Wówczas państwo czerpałoby zyski, **nie będąc narażone na nadużycia i kradzieże.** Ale trudno, był to program „socjalny", który należało wypełnić.

### Możliwość dyktatury.

— Jakie są konkretne możliwości **rozwiązania obecnego kryzysu politycznego?**

— W tym wypadku nic pozytywnego powiedzieć nie można. Jeśli zaś chodzi o moje osobiste wrażenie, to **dotychczasowa większość przy pewnych nieznacznych zmianach w jedną i drugą stronę utrzyma władzę w swych rękach.**

W dyktaturę nie wierzę, gdyż **wprowadziłaby ona kompletny chaos,** co przy naszem położeniu geograficzno politycznem jest nie do pomyślenia i byłoby groźne dla egzystencji państwa. A zresztą, **nie posiadamy ani na lewicy ani na prawicy odpowiednich ludzi a la Mussolini, którzy mogliby być dyktatorami.**

— A marszałek Piłsudski?

— Tak, to jest **jedyny człowiek, posiadający czyste ręce, ale wszak on reprezentowałby dyktaturę wojskową, zaś nam przydałaby się dyktatura ekonomiczna.**

Prócz tego doprowadzićmy to mogło do

**walk bratobójczych,**

gdyż wystarczyłoby, by kilka dywizji nie poszło za marszałkiem, co jest możliwe przy obecnej rozbieżności poglądów wśród generałów i wyższych wojskowych, by mogły

**paść strzały,**

a to **spowodować mogłoby separatyzm Poznańskiego i Górnego Śląska.**

— Co się zaś tyczy dyktatury ekonomicznej?

— Do tej nie mamy ludzi. Można się nie zgadzać z **Mussolinim, ale należy mu przyznać, że zrobił dzieło wielkie.** Dał robotnikom pracę i ci zarabiają, choć mało gdyż boją się strejkować, ale zarabiają.

Uruchomił przemysł i handel i doprowadził do tego, że

**włoskie towary zalewają wszystkie rynki**

europejskie, opanowały Bałkany i obecnie zagrażają nam opanowaniem stopniowo Rumunji.

Jest to dzieło zaiste wielkie, na które u nas nie zdobędzie się nikt, a zresztą, **dyktatura powstaje nagle, nie zaś w ten sposób, jak obecnie, i dlatego w nią nie wierzę.**

— A jednak jakieś rozwiązanie być musi...

— Ba, niektórzy uważają, że wystarczy rozwiązać sejm i senat, by stało się lepiej. **Nie należy się łudzić. Społeczeństwo ma taki sejm, na jaki samo zasługuje i dlatego nowe wybory nie przyniosą poprawy.**

Przyjdą może ludzie inni, ale inni jedynie nazwiskami, w rzeczywistości zaś będą to tak samo

**ludzie niezdolni do żadnego żywszego odruchu,**

do żadnej śmiałej inicjatywy.

Rozmowa była skończona.

**Bol. Raw.**

---

## Strajk górników w Anglji

**wybuchnąć ma w dniu dzisiejszym.**

**Londyn,** 30 kwietnia.

Agencja Wschodnia.

Premjer Baldwin jest zdania, że przesilenia w przemyśle węglowym da się jednakże uniknąć. Prasa wszystkich odłamów jest przeciwnego zdania i uważa położenie za bardzo poważne.

„Daily Chronicle" zapowiada, iż o ile rząd nie zgodzi się na udzielenie przemysłowi węglowemu kredytów na czas bodaj najkrótszy, **już dzisiaj o godzinie 12 w nocy dojść może do strajku we wszystkich kopalniach węgla** położonych na terytorjum Anglji.

**Londyn, 30 kwietnia.**

Polska Agencja Telegraficzna.

**Przedstawiciele górników odrzucili nowe propozycje właścicieli kopalń.**

**Londyn, 30 kwietnia,**

Polska Agencja Telegraficzna.

**Reuter. Słychać, że ze względu na możliwość ustania pracy w kopalniach węglowych ma być wydane orędzie królewskie, udzielające rządowi wyjątkowych pełnomocnictw.**

## Pogrzeb ofiar katastrofy lotniczej

### był żałobną uroczystością całej Warszawy.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o godz. 10 i pół zrana odbyło się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, a następnie **wyprowadzenie na cmentarz na Powązkach zwłok ofiar tragicznej katastrofy lotniczej ś. p. sierżanta Wacława Brzeziny i szeregowca ś. p. Gromadzkiego.**

Uroczystość zgromadziła tłum kilkutysięczny.

Z rodzin poległych w pogrzebie wzięli udział: **matka, siostra i szwagier ś. p. Brzeziny oraz siostra i rodzina dalsza ś. p. Gromadzkiego.**

Dwie trumny ze zwłokami ustawiono na wysokim katafalku. Wartę obok katafalku pełniła warta z 1 p. lotn.

Nabożeństwo żałobne odprawił ks. prałat Niewiarowski w otoczeniu 2-ch księży misjonarzy.

Po wykonaniu pień żałobnych przez pp. Dobosza, Michałowskiego i chór Opery — trumny wynieśli na swych barkach koledzy zmarłych tragicznie lotników, poczem **umieszczono je na kadłubach samolotów, ciągnionych każdy przez 7 koni.**

Na samolotach umieszczono wieńce od rodziny i kolegów ofiar katastrofy.

O godz. 11 i pół kondukt pogrzebowy ruszył z przed kościoła. **Do konduktu przyłączyły się ogromne tłumy publiczności,** pragnąc oddać ostatnią posługę ofiarom obowiązku.

Zaznaczyć należy, że w czasie pogrzebu **nad konduktem nie krążyły samoloty wojskowe, jako zwykła, przepisowa asysta.**

## Znowu huk armat

### rozlegnie się na froncie w Marroku.

**Paryż,** 30 kwietnia.

Według doniesień ze źródeł hiszpańskich odpowiedź delegacji Abd-el-Krima nastąpić ma w dniu dzisiejszym jeszcze.

**Odpowiedź nie będzie, jak przypuszczają, przychylna.**

„Petit Parisien" stwierdza, że w **najbliższych już może godzinach na froncie marokańskim rozlegnie się huk armat.**

## Kronprinz namawia Anglję,

**aby się przyłączyła do sojuszu niemiecko-rosyjskiego.**

**Londyn,** 30 kwietnia.

W wywiadzie, jaki odbył przedstawiciel „Daily Telegraph" z b. kronprincem, ten ostatni, zapytany, czy uważa obecną formę rządów w Niemczech za ostateczną, oświadczył wymijająco: — **„Jestem zawsze za takim ustrojem, jaki jest wygodniejszy dla moich poddanych!**

Odnośnie ostatniej umowy sowiecko-niemieckiej b. kronprinc stwierdził, iż **jest to umowa najuczciwsza w świecie",** a zarazem wyraził pogląd, iż **Anglja winna zmienić swoją dotychczasową taktykę wobec Rosji i nadać większą siłę tworzącej się koalicji niemiecko-sowieckiej, przez wzięcie udziału w przymierzu.**

DENTOSAN
NAJLEPSZA PASTA DO ZĘBÓW

ILUSTROWANA REPUBLIKA 1 maja 1926

# ŚWIĘTO MAJOWE.

W złotym słońcu, wśród młodej wiosennej zieleni kołyszą się czerwone sztandary. Miljony płuc, znękanych fabrycznym dymem i kurzem, przeżartych wilgocią suteryn, wysuszonych żarem poddaszy wciąga dziś głęboko balsamiczne majowe powietrze, a usta, skrzywione skargą i przekleństwem, układają się dziś w uśmiech pieśni... Z krańców i przedmieści, z nor i chałupek poprzez cuchnące rynsztoki, kałuże i kamienie ciągną ludzie pracy, głowa przy głowie, ramię przy ramieniu, do murowanych ślicznie i przestronnie ulic — serc miasta — zdobnych w bogate wystawy, gdzie po gładkich asfaltach mkną samojazdy a po równych chodnikach chodzą strojni bliźni.

Wysoko płyną czerwone sztandary, a wyżej biją robotnicze pieśni, a jeszcze wyżej, znacznie wyżej — o stropy historji — uderzają śmiałe, najśmielsze myśli miljonów...

Chodziłem kiedyś z niemi razem pierwszego maja, a dziś już nie chodzę. Bo po to, aby pójść w tym szarym a odświętnym tłumie potrzebna jest — wiara... A skoro wiary niema, można iść tylko dla karjery, jak chodzi ich tylu w pierwszych rzędach pochodów. I wiedy jest człowiek, jak szyderca wśród świętości, jak bluźnierca w kościele, jak handlarz w świątyni...

Dlatego nie chodzę. Ale kiedy wyłoni się zdala z zakrętu ulicy potężna ludzka lawina, kiedy czerwień zakwitnie nad obnażonemi głowami, kiedy w ciszy przerażonego miasta huczy jeden jedyny ton pieśni, wtedy chyli się w pokorze dusza, jak przed objawieniem nowej przyszłości. Bo oto idzie wiara i młodość, oto kroczy to co przyjdzie, oto daży, do czego tęskni ludzkość!..

***

Czerwień — kolor krwi. Krwi, co rosi uliczne kamienie i bluzga pod morderczemi ciosami? Krwi, co przelana i wchłonięta przez ziemię, rodzi nienawiść i zbrodnię, pożądliwość i grzech?

Dla mnie czerwień majowego sztandaru nie jest krwią niewinnie przelaną. To krew, która wre nam w żyłach, to krew, której pulsowanie daje siłę do pracy, krew — tajemnicze siedlisko tężyzny i symbol wieczysty życia i twórczości.

Majowe święto pokoju i pracy, a nie sabat szatańskich mocy rozkładu. Majowe święto przebudzenia wiosny i wiary w lepszą przyszłość narodów i ludzi.

„Błogosławieni ci, którzy wierzą, bo do nich należy Królestwo niebieskie". I dobrze tym, którzy myślą, że z subtelnych filozoficznych nauk wielkiego twórcy socjalizmu da się wyprowadzić prostą drogą obraz przyszłości, że gładko ułożą się warstwy historji i zespolą powoli w nowy ład społecznego porządku. Widzą nie tylko piękny cel, ale i ubity gościniec środków. Oni dziś młodsi i silni idą ulicami miasta, pijani majowym słońcem i własną swoją żarliwą otuchą. I kiedy na nich patrzę co roku, przypominają mi obraz pierwszych socjalistów, co pod wodzą Enfantina w trzydziestych latach ubiegłego wieku demonstrowali na ulicach Paryża w lazurowych koszulach, białych spodniach i białym płaszczu, na którym czerwoną nicią haftowane było imię i nazwisko tego, co go nosił... Ludzie, którzy wierzyli i wierzą.

Ah droga ludzkości nie jest ani prosta, ani jasna. Na zjeździe niemieckich ekonomistów w r. 1912 jeden z najtęższych profesorów w tej dziedzinie, oświadczył publicznie:

— Nie jestem socjalistą w politycznym znaczeniu tego słowa. Ale każdego kto kwestjonuje naukową wartość podstaw marksizmu, uważam za tępego durnia!

Od teorji znakomitego filozofa do rozwiązania praktycznych zagadnień społecznych prowadzi droga pełna sprzeczności ludzkich, odkryć i niespodzianek. Sceptycyzm, zrodzony z doświadczeń, zabija wiarę. Gospodarczy ustrój ludzkości pręży się i szarpie w szponach twardych konieczności, przechodzi przez nieoczekiwane, odmienne od zakreślonych fazy. Błąka się po niepewnych falach liberalizmu, przybiera zwięzłe formy faszystowskiej mocy; zabarwia się na socjalistyczną modłę, wpada w wir komunistycznych eksperymentów, zależnie od lokalnych zmian i warunków, w łączności ścisłej z ludzkiemi potrzebami i psychiką. I wszędzie liczy swych zwolenników i kapłanów, wszędzie opiera się na fanatykach i demagogach.

Kto zna prawdę i kto posiadł wiedzę? Prawda, jak słoneczne światło, rozpryskuje się na siedm barw, siedm własnych odblasków. I w każdym mieści się jej odbicie, w każdym zawarta jest część ludzkich dążności, naszych ideałów, naszych pragnień.

I dlatego witam cię, czerwony odblasku Prawdy, na ulicach mego rodzimego miasta!

Bom widział ciebie w dzieciństwie, kiedy w robotniczy otulona sztandar, borykałaś się z najeźdźcą, przyczajona za uliczną barykadą.

I widziałem cię u kolebki pierwszych marzeń o polskiej wolności.

I zawisłaś w Odrodzonej i Niepodległej, już pierwszego dnia — chorągiew czerwona — na szczytach Królewskiego Zamku.

Witam cię jak ten, który nie wierzy w twą nieskalaną, wyłączną jedność, ale który kocha i wierzy w twórczą wiarę pracującej polskiej — masy!

**Czesław Ołtaszewski.**

# TRAGEDJA WĘGLOWA ŚWIATA.

## Kopalnie W. Brytanji są na wyczerpaniu.

### Fantastyczny sposób taniego wydobywania czarnych djamentów.

Podczas ożywionej dyskusji nad sprawą węglową w angielskiej izbie gmin Churchill odczytał statystyczną tabelę, z której wynika, że całkowita ilość węgla, znajdująca się jeszcze w łonie ziemi na terenach Wielkiej Brytanji, **może wystarczyć przy najracjonalniejszej gospodarce najwyżej 140 lat.**

Ponieważ jednak trzeba się liczyć z tem, że zapotrzebowanie węgla w najbliższych latach wzrośnie w fantastyczny wprost sposób, więc nie popełnimy omyłki, jeśli ten i tak krótki okres zredukujemy jeszcze o kilka dziesiątków i stwierdzimy, że w **ciągu jednego stulecia kopalnie Wielkiej Brytanji będą w zupełności wyczerpane.**

Ten ostateczny rachunek opiera się na założeniu, że cała ilość węgla, ukryta w angielskich złożach, da się wydobyć.

Wywody Churchilla zrobiły wielkie wrażenie również po za murami parlamentu.

Uwaga szerokiej publiczności została skierowana na zagadnienie, którem już oddawna zajmują się przyrodnicy. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że z pośród wszystkich krajów w Anglji zapasy węgla najszybciej muszą się wyczerpać.

W innych krajach sytuacja jest lepsza. Ale wszędzie da się dowieść zapomocą statystyki, że już niedługo czekać nam przyjdzie na moment, w **którym skończą się resztki najpotężniejszego źródła energji, jakiem jest obecnie węgiel.**

W roku 1913 żywiono nadzieję, — rozważając tą sprawę na kongresie geologów, — że istniejące złoża węgla wystarczą, aby całą kulę ziemską przez 6 tysięcy lat zaopatrywać w czarne djamenty.

Te rachuby okazały się niebawem potworną omyłką. Uczeni panowie zapomnieli wówczas, że, wskutek zwycięskiego pochodu maszyny, mechanizacja całej naszej gospodarki wzmagać będzie popyt na węgiel w postępie geometrycznym.

W roku 1900 określono roczne zużycie węgla na kuli ziemskiej na 526 miljonów tonn. W roku 1920 cyfra ta wzrosła do 1.300 miljonów tonn.

Byłoby błędem sądzić, że wzrost odbywać się będzie tylko w takiem tempie. Nawet w wypadku, gdyby się udało wydobyć wszystek węgiel, ukryty w ziemi, złoża byłyby wyczerpane w ciągu 600 — 700 lat.

**Najdłużej będą mogły wytrzymać Stany Zjednoczone, które dysponują największymi i najbogatszymi zapasami.**

— Trzeba będzie się rozejrzeć za jakimś nowym sposobem dobywania węgla, lub też jakiemś nowem źródłem energji — oświadczył jeden z mówców w trakcie dyskusji węglowej w izbie gmin.

Być może, iż nie jest to rzeczą przypadku, że ta uwaga padła w angielskim parlamencie.

Bowiem właśnie wielki przyrodnik angielski zajął się źródłowo tem zagadnieniem i **wynalazł metodę wzmożenia produkcji węgla, metodę, która dzisiaj brzmi jeszcze całkiem fantastycznie.**

Chodzi o chemika Ramsaya, słynnego odkrywcę gazów szlachetnych. Ramsay wskazał, że transport węgla z kopalń do miejsc konsumcji zużywa olbrzymie ilości tego wartościowego materjału; pozatem zwrócił on uwagę na złą konstrukcję wielkich kopalń, których eksploatacja zapomocą dzisiejszych systemów jest zupełnie niemożliwa.

Złoża są za płytkie i nie opłaca się traktować ich górniczo. Jak zaradzić złemu? Zupełnie w ten sam sposób, sądzi Ramsay, jak w salinach. Tam przez specjalne otwory wprowadza się do ziemi wodę, sól się w niej rozpuszcza, a z wypompowanego roztworu otrzymuje ją się z powrotem drogą odparowania.

Węgiel wprawdzie jest nierozpuszczalny, przedewszystkiem nie w wodzie. **Ale zapomocą stosunkowo prostej metody można węgiel zamienić na gaz.**

Jest rzeczą łatwą — wydobyć też gaz na powierzchnię, pędzić nim maszyny i wytwarzać elektryczność, której transport na dowolne odległości jest w gruncie rzeczy drobnostką.

Tuż przed wybuchem wojny światowej Ramsay opublikował swój projekt. Znalazło się natychmiast pewne londyńskie towarzystwo akcyjne, które zamierzało urzeczywistnić ten plan w swoich kopalniach. Wojna przeszkodziła realizacji.

Obecnie projekt Ramsaya staje się znowu aktualnym i wydaje się nie być wykluczonem, że jedno z najciekawszych marzeń w dziedzinie techniki niebawem przybierze w Anglji realne kształty.

**R. S.**

# Monarchizm i komunizm.

## *Dwie „wielkie idee", bliźniaczo do siebie podobne.*

Przed kilku dniami odbył się w Warszawie zjazd monarchistów pod przewodnictwem pos. St. Dąbrowskiego, który też wygłosił dłuższy referat o sytuacji politycznej i postawił następujące tezy: rozwiązanie zagadnienia rozwoju naszej państwowości może nastąpić w trzech kierunkach:

**1) przez ruch monarchistyczny, 2) dyktaturę obozu p. Piłsudskiego, 3) przewrót komunistyczny.**

Zarząd główny zjednoczenia monarchistów zajął następujące stanowisko w swej działalności propagandowej:

**1) Dwie wielkie idee zetrą się w Polsce w najbliższej przyszłości: monarchizm i komunizm, ku czemu rzeczy idą nieuchronnie, bo jedna idea jest zaprzeczeniem drugiej.**

2) Dyktatura w republice jest kompromisowem załatwieniem pomiędzy zasadą ładu i autorytetu władzy, a złudzeniami ludowładztwa. Dyktatura chwilowo może znieść skutki anarchji, lecz nie jej przyczyny.

3) Trwałem rozwiązaniem zagadnienia władzy i zażegnaniem zła jest powrót do władzy królewskiej przy rewizji konstytucji.

W dyskucji, która się na oświadczenie przewodniczącego zarządu głównego rozwinęła, przyjęto zasady wyrażone w tem oświadczeniu oraz jednomyślnie stwierdzono, że **wszelkie pertraktacje z obozem p. Piłsudskiego powinny być zaniechane i są dla członków zjednoczenia wogóle niedopuszczalne".**

***

Uchwała powyższa jest nader ciekawa i charakteryzuje umysłowość naszych monarchistów:

Komunizm jest pewną praktyką ustroju społecznego, monarchizm — historyczną formą władzy. W teorji można wyobrazić sobie nawet... komunę, na czele której stałby dziedziczny monarcha. Nie tylko w teorji, bo np.: w Anglji, kiedy mówi się o przyszłym socjalistycznym ustroju państwa, nie porusza się sprawy króla.

Dalej: „dyktatura może znieść skutki anarchji, lecz nie jej przyczyny". Słusznie. Ale ciekawi jesteśmy, jakim sposobem monarchja zniesie i przyczyny i skutki anarchji... Tego zagadnienia nikt jeszcze nie rozwiązał.

Panowie monarchiści zabraniają sami sobie wszelkich pertraktacji z Piłsudskim. Wolno im. Ciekawi jesteśmy tylko, czy obóz Piłsudskiego zechciałby pertraktować z monarchistami.

I z tego właśnie względu uchwała monarchistów jest zupełnie bez przedmiotowa.

# ROZWÓJ DOMU LUDOWEGO WE WIEDNIU.

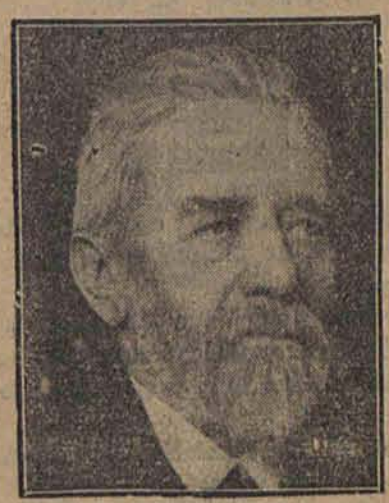

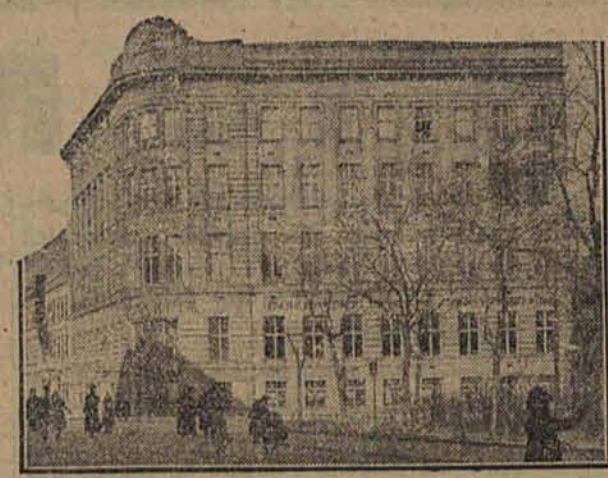

Po bokach twórcy tej doniosłej instytucji przed 25 laty.

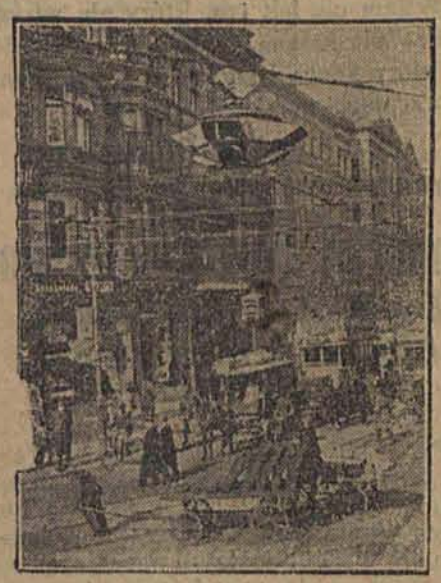

Latarnia, regulująca automatycznie ruch pieszy i kołowy na ulicach Berlina.

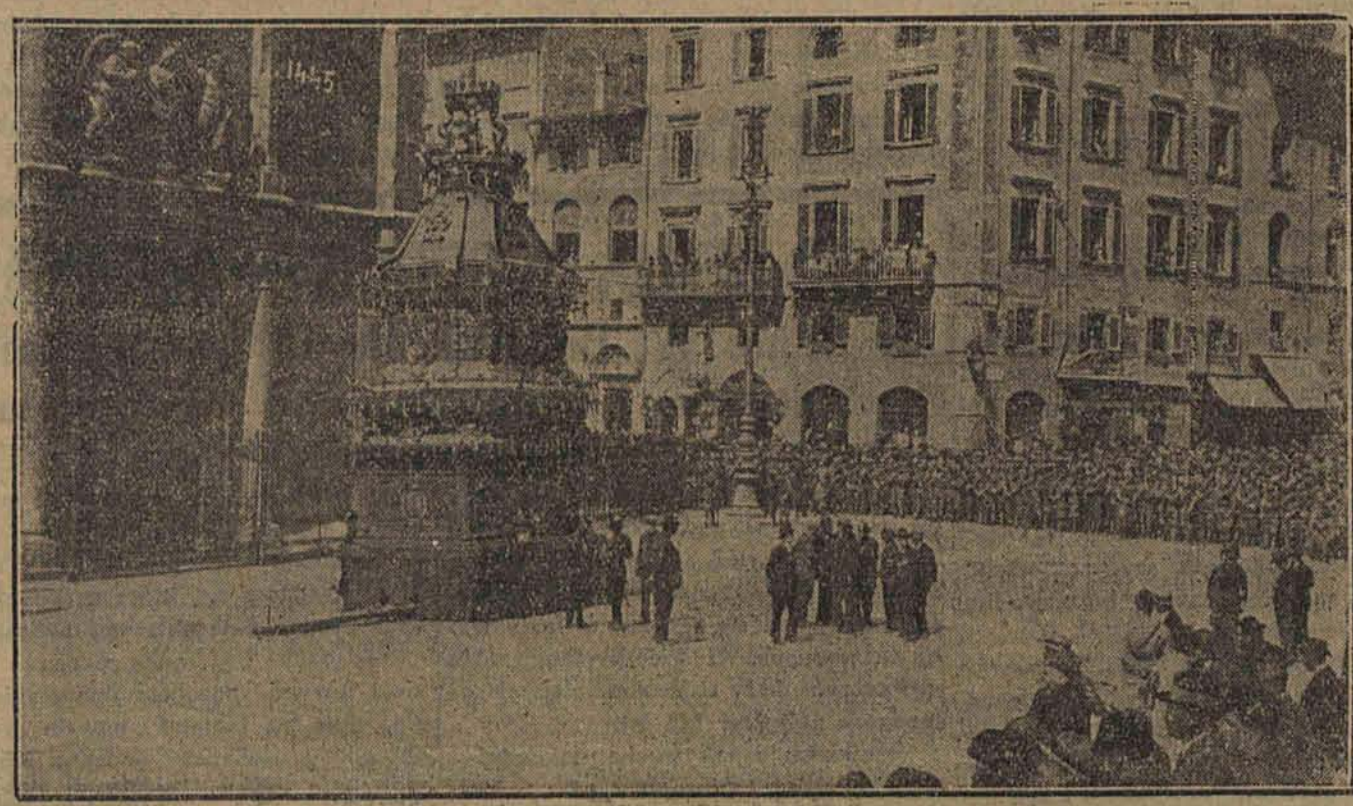

Dorocznej uroczystości ufundowania Florencji towarzyszą tłumy ludności.

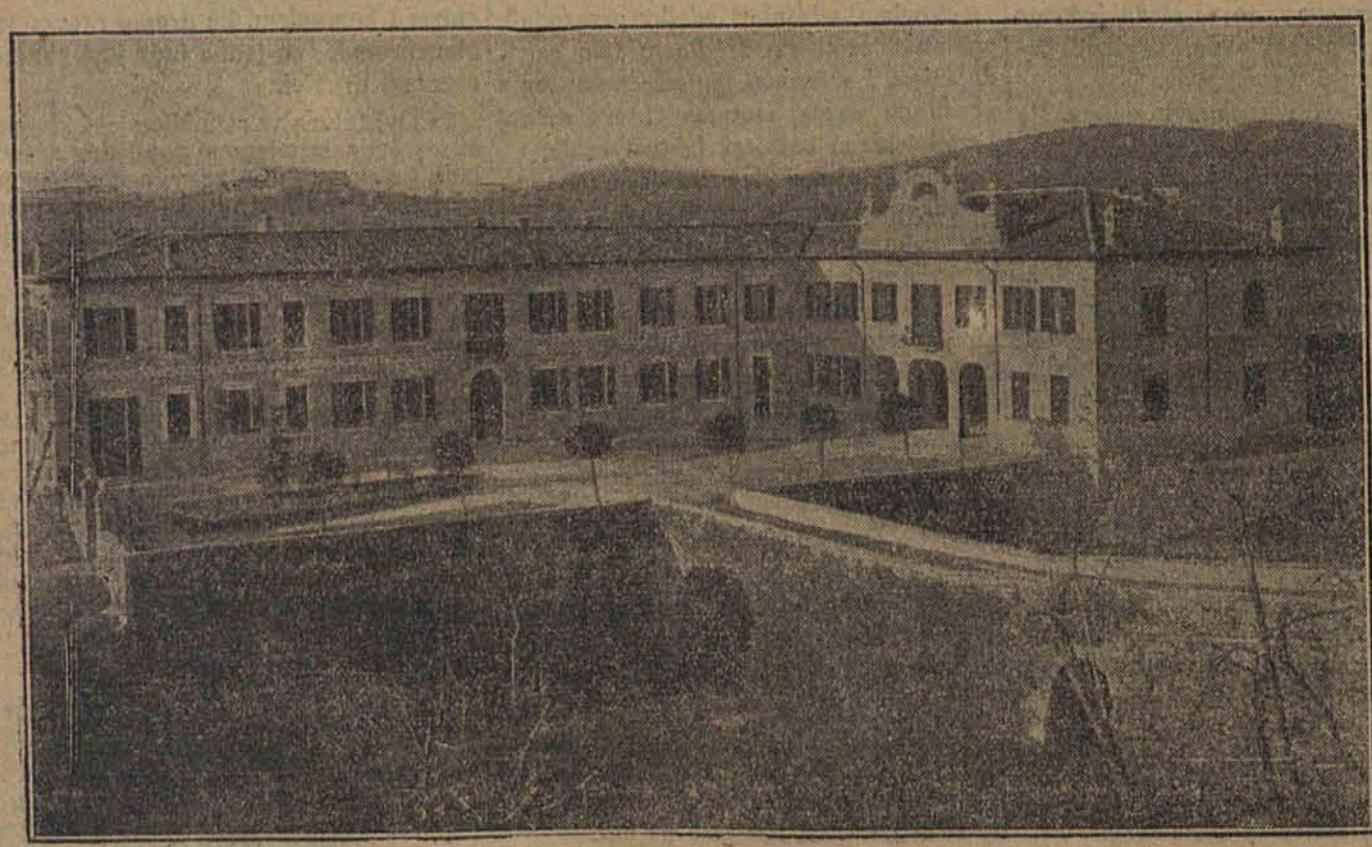

Dom inwalidów pracy w południowej Francji.

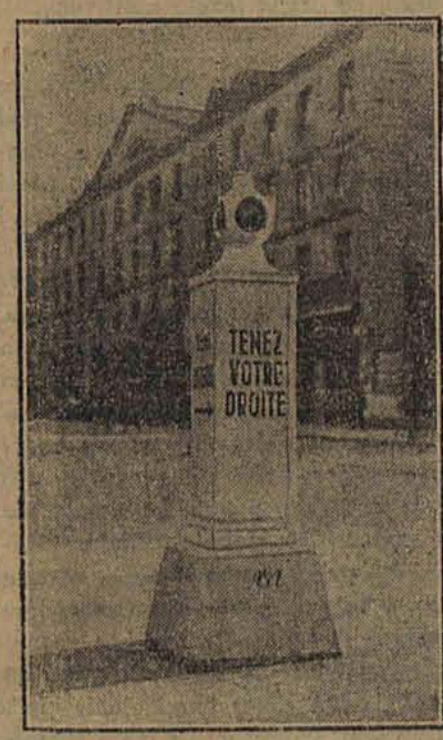


Automat, regulujący ruch na ulicach Paryża.

TEATR MOSKIEWSKI
**HABIMA**
„SCALA" Cegielniana 18,
Dziś 8.30 wieczorem
**SEN JAKÓBA.**
Jutro 8.30 wieczorem
**„DYBUK".**
Wczorajsze przedstawienie „Dybuka" z powodu nienadejścia dekoracji zostało przeniesione na poniedziałek 3 maja.
Nabyte bilety na powyższe przedstawienie ważne będą w poniedziałek.

LUNA Dziś i dni następnych! LUNA
Podwójny 16-aktowy program.
I. „MODELKI Z DZIELNICY MILJARDERÓW"
Wspaniały dramat w 9-ciu aktach. W rolach głównych najgłośniej.
MARY PHILBIN i NORMAN KERRY.
II. HUMOR! SMIECH! DOWCIPY!
„BOHATER PANNY MARY" Arcywesoła komedia w 7-miu aktach.
W rolach głównych: Złotowłosa Laura La Plante Znany sportsmen Hoot Gibson

**Kryzys, inflacja, stagnacja**
mijają z chwilą, gdy się zaopatrzysz
**w Dolarówkę,**
masz wszelkie szanse zbogacenia się, nie tracisz nigdy na różnicy kursu.
Największa wygrana **8000 Dolarów.**
Ciągnienie d. 1 maja r. b.
Dolarówki sprzedaje oraz BEZPŁATNIE wymienia I-szą serię na II gą
KANTOR WYMIANY
**Samuela Weinberga**
58 Piotrkowska 58

# Wiadomości bieżące.

MAJ
1
SOBOTA

Dziś: Filipa i Jakóba.
Jutro: Zygmunta.

Wschód słońca o g. 4.12
Zachód o g. 18.55
Wsch. księżyca o g. 8.34
Zachód o g. 5.25
Długość dnia g. 16.01
Przybyło dnia 7.03

## MAJ.

W starych, dobrych, przedwojennych czasach, maj był miesiącem dziewic, poetów, katarynlarzy i słowików. Patentowanymi rymami do „maj" były: „raj" i „daj". (Patrz „dziewice").

W maju w dziewicach budziła się miłość opiewana przez poetów i słowików przy akompanjamencie katarynek.

W maju, w młodych poetach budziły się jakieś siły płomienne które gasili alkoholem, śpiewając peany pochwalne na cześć rozkwitających pąków wiośnianych i dziewiczych...

W maju dziewice wpadały w ekstazę na widok pierwszej muchy, pierwszego katarynlarza i pierwszego tryoletu na temat „maj-daj-raj".

W maju katarynlarze rozpoczynali swe słoneczne trele, budząc wśród wszystkich garnkotłuków jakieś nieznane, a słodkie uczucia („maj-daj-raj").

Czasami też w maju wypełzało z lamusa wyszarzałych rekwizytów widmo Rewolucji i straszyło po nocach odpasionych burżujów.

Tak było w starych, dobrych, przedwojennych czasach...

— — — — — — — —

Po wojnie wszystko się zmieniło.

Dziewice zniknęły, jak dolary w Banku Polskim. Dziewicy nikt dziś nie znajdzie, choćby nie wiem jak szukał jej ze świecą. Jeśli jakaś się trafi w drodze wyjątku, napewno ma powyżej 50 lat — i wogóle się nie liczy.

Poeci nie kalkulują się.. lepiej pisać do kabaretów!... Rozkoszniej jest sławić czary tancerki, niż czary wiosny...

Katarynlarze nie wytrzymali konkurencji z patheionami i gremjalnie wstąpili do orkiestry symfonicznej.

A rrrewolucja mocno postarzała się, ba, ta dzika bestja została oswojona i tylko pierwszego dnia maja, może za łaskawem pozwoleniem policji udawać, że łaknie burżujskiej krwi.

W spółczesnych działaczach pierwszy maja przeważnie już nie budzi żadnych wspomnień żadnych dreszczy bujnej młodości...

Jakiś polityk kiedyś powiedział przy czarnej kawie: „Kto nie był za młodu socjalistą, ten na starość jest świnią...

O wielu powojennych działaczach, zwłaszcza łódzkich, można powiedzieć: „Na stare lata są wprawdzie świniami, ale i za młodu byli świniami".

W. LAK.

## Sztandar związkowy
### *został skonfiskowany przez nieporozumienie.*

W dniu wczorajszym do okręgowej komisji związków zawodowych, zgłosili się przedstawiciele związku spożywczego i zawiadomili obecnego tam p. Danielewicza, iż o godzinie 6-ej rano zjawiła się w ich lokalu policja i skonfiskowała sztandar oraz paczkę odezw wydanych przez „Bund" w językach polskim i żydowskim.

O.K.Z.Z. wysłała natychmiast do komisarjatu rządu pismo, w którym zaznaczyła, iż związek spożywców jest związkiem legalnym i wchodzi w skałd komisji centralnej, zaś na sztandarze nie było żadnych antypaństwowych napisów, któreby zmuszały do zabrania go.

Również odezwy nie zawierały treści antypaństwowej, wobec czego o.k.z.z. prosiła o zwrot sztandaru.

O godzinie 3-ej po poł. p. komisarz rządu zatelefonował do o.k.z.z. i powiadomił ich, że sztandar był zabrany przez nieporozumienie i natychmiast zostanie zwrócony.

I jakoż faktycznie o godzinie 4-ej związek otrzymał swój sztandar z powrotem.

### Gdy lasy płoną...

—:o:—

# Nonsensy magistrackiej megalomanji.

## Przemianowanie ulic jest jedyną troską naszych ojczymów.

## Dla uwiecznienia rządów obecnego magistratu nazwiemy Plac Wolności — placem bankrutów.

Wybrańcy ludu w Łodzi, stowarzyszeni w t. zw. magistracie, przyzwyczaili już swych wyborców do gospodarki, wywołującej zgrzytanie zębów i miażdżące swem politowaniem kiwanie głowami.

Ale, mimo to, nie ustają w ciężkiej pracy wprowadzania w zdumienie maluczkich.

Co pewien czas bryknie sobie magistracki koń trojański z przemyconymi w jego brzuchu zbawcami tak uciesznie, że obywatel śmiałby się do rozpuku gdyby mu się płakać nie chciało.

Dzisiaj znowu mamy do zanotowania takie tragikomiczne wierzgnięcie.

Oto magistrat zabrał się z wrodzoną mu w takich sprawach energją do **„palącej" sprawy przemianowania ulic.** Postanowienie zasadnicze zapadło w październiku 1922 roku. Sprawa poszła stosunkowo piorunem, bo już w kwietniu 1926 roku specjalna komisja wysłuchała referatu, który posłuży do dalszej dyskusji i pracy.

Komisja wogóle postanowiła zabrać się energicznie do sprawy i wystąpić z wnioskiem o powołanie przez radę miejską drugiej stałej komisji fachowej do przemianowania ulic i placów m. Łodzi. Trudno temu nie przyznać racji. Jeśli jedna komisja uważa, że nie jest fachową, to musi powstać sui generis rada familijna, nadzorująca jej podyktowane dobrą wolą, ale nieodpowiedzialne poczynania.

Ach, o mało co byłbym zapomniał: komisja w toku obrad uchwaliła zasadę, aby w nowonadawanych ulicom nazwach utrwalono

**ślady rozwoju historycznego, ekonomicznego i topograficznego miasta**

od najdawniejszych czasów.

**Otrzymamy więc prawdopodobnie ulicą Bezwodną, Bagno, Dymną, Aleje Kolonistów, Plac Bojek i Barchanów, Welurową, Inflacyjną, Kredytową, Upadłą, Licytacyjną, a wreszcie Passaż Bankrutów, Cichą i Grobową.**

Tylko czy to wszystko czasem nie jest nonsensem?

Magistrat, który nie potrafi się uporać z elementarnemi potrzebami miasta który

**nie odróżnia polityki komunalnej od polityki kryminalnej**

zawraca nam, a przedewszystkiem sobie głowę takiemi banialukami, jak przemianowanie ulic.

Mogłoby się wydawać, że wszystko jest w idealnym porządku, że kasa magistracka pęka od nadmiaru wpływów, że wszyscy są zapłaceni i zadowoleni, że chodzimy po betonie wśród zadrzewionych skwerów, że pragmatyka służbowa dla urzędników obowiązuje i jest stosowana, że robotnikom sezonowym dobrze się dzieje, a w warsztatach miejskich panuje idylla, że przedsiębiorstwa miejskie nie dają powodu do żadnych narzekań, że wszystkie szkoły mają odpowiednie lokale, a szpitale dostateczną ilość łóżek, że teatr miejski już stoi, a obok dom ludowy, słowem, że wszystko już zostało załatwione, łącznie z dyktaturą inż. Skrzywana, a teraz

**trzeba przecież coś robić dla przyszłości i sławy miasta.**

A więc przemianuje się kilkadziesiąt ulic ku utrapieniu dorożkarzy, ubierze się woźnych w liberje i galony, przydzieli się do każdego wyższego dygnitarza parę fagasów do usuwania interesantów, zaprowadzi się w radzie miejskiej wyściełane fotele i dzwonek elektryczny (a może jednocześnie krzesło elektryczne) da się temu powóz z końmi, tamtemu samochód, a owemu aeroplan i zacznie się jeździć na rozmaite zagraniczne konferencje i zjazdy z albumami po dyplomy.

Sytuacja jednak jest całkiem odmienna. Przeżywamy ciężki nadwyraz kryzys i mamy prawo żądać, aby ci, których obdarzyliśmy zaufaniem, uczynili wszystko co jest w ich mocy, celem ulżenia nam i umożliwienia przetrwania strasznego okresu.

A tymczasem ci panowie przez niemdolność i tolerowanie mussolinowskich zapędów poszczególnych dygnitarzy odwlekają rozpoczęcie robót publicznych i budowy kanalizacji, co bądź co bądź jest małą klapką bezpieczeństwa i jednocześnie marnują czas na dyskusjach, czy ul. Zieloną nazwać imieniem pierwszego sołtysa łódzkiego, czy też ostatniego kupca wykupującego weksle.

Smutne kpiny z rzeczywistości!

Observer.

### Pono i w Łodzi takie rzeczy się dzieją...

—:o:—

# Tajemnicza „milicja" w Lublinie.

## Werbunek byłych wojskowych do nikomu nieznanej organizacji.

## Władze bezpieczeństwa winny niezwłocznie przeprowadzić dochodzenie.

Działo się to dnia 28 kwietnia 1926 r., o godz. 10 rano, w ulicy Namiestnikowskiej w Lublinie.

Przechodził nią pewien właściciel nieruchomości, obywatel powszechnie znany, cieszący się ogólnym szacunkiem. Zwraca się do tego przechodnia kilku bezrobotnych murarzy.

Wywiązuje się następująca rozmowa:

— Dobrze, iż spotkaliśmy pana. Kto jak kto, ale pan będzie o tem wiedział.

— O czem?

— Gdzie tu, proszę pana, można się zapisać do milicji?

— Do milicji? Jakiej? Przecież mamy policję, więc pocóż milicja?

— To jest tak, proszę pana. Jeden z policjantów właśnie mówił nam, że jakiś Klub w Lublinie poszukuje 800 mężczyzn do milicji na 8 dni i płaci dziennie tym milicjantom po 5 zł. — A że człowiek jest bezrobotny, to przydałoby się parę złotych zarobić.

— Któż tworzy tę milicję i w jakim celu?

— Nie wiemy. Właśnie dlategośmy pana zaczepili, aby nam powiedział, gdzie się można zapisać do tej milicji.— Zawsze to 5 złotych dziennie.

— Kiedy nie wiem.

To niech się pan dowie w mieście, a my później przyjdziemy do pana po informacje.

— O ile się dowiem, to powiem.

***

**Nie zwrócilibyśmy uwagi na powyższą wiadomość, która się ukazała w „Ziemi Lubelskiej", gdyby nie okoliczność, iż od kilku dni dochodzą nas wieści o tworzącej się również w Łodzi tajemniczej organizacji, do której werbują byłych wojskowych, przyrzekając im broń i zapłatę.**

**Zapytujemy wobec tego władze bezpieczeństwa, czy zainteresowały się tą kwestją?**

**Kto jest organizatorem tej milicji i w jakim ona powstaje celu?**

# Pod hasłem: „pracy i chleba"

## manifestować będzie N.P.R. w dniu 3 maja.

## Na wszystkich placach miejskich odbędą się wiece.

Narodowa partja robotnicza urządza w dniu 3 maja wielką uroczystą manifestację robotniczą pod hasłami: 1) pracy i chleba dla bezrobotnych, 2) walki z bezrobociem, 3) rządu i porządku w Rzeczypospolitej polskiej.

Punkt zborny dla południowej części miasta na Placu Leonarda o godz. 9.30, przemawiać będzie Władysław Galiński.

Punk zborny dla północnej części miasta na placu Tańaniego (Piaski), godzina 9.30, przemawiać będzie p. Stanisław Kulczyński.

Główny punkt zborny na Wodnym Rynku o godz. 10.30, przemawiać będzie poseł Michalak i inni.

Po przemówieniach, pochód manifestacyjny wyruszy ulicami Główną, Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie przemawiać będą poseł Waszkiewicz i prezes rady miejskiej dr. Fichna.

Pochód zakończy się złożeniem wieńców na mogile poległych, gdzie przemawiać będzie wice-prezydent Wojewódzki.

W pochodzie wezmą udział dzielnice narodowej partji robotniczej, związek zawod. „Praca", związek kolejarzy, zw. budowlany, związek pracowników miejskich, chrześcijańska demokracja i szereg innych organizacji.

# Dygnitarze magistraccy
## *tworzą „fachową" organizację.*

Przed kilku dniami utworzone zostało koło wyższych urzędników miejskich którego przewodniczącym wybrany został dyrektor zarządu miejskiego p. J. Zalewski.

Nowa ta organizacja będzie miała za zadanie w pierwszym rzędzie ustalenie metod pracy w administracji samorządowej oraz wykrystalizowanie dróg rozwoju samorządu, celem uzależnienia tego rozwoju od ściśle fachowej wiedzy wyższych urzędników oraz celem całkowitego wyeliminowania pierwiastka partyjnego z tej pracy.

Organizacja realizować będzie swe zadania za pośrednictwem referatów i prelekcji, wykładów i wieczorów dyskusyjnych i t. d.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, o godz. 3 popołudniu po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowem przepysznie wystawiona baśń ferja Maeterlincka „Błękitny Ptak" — po cenach zniżonych.

Wieczorem, o godz. 8.30, 24-ta premjera sezonu: aktualna komedja obyczajowa w 4 aktach o podkładzie społeczno-politycznym pióra literata i posła Józefa Rączkowskiego p. t. „Polityka i Miłość" — wystawiona z ogromnem powodzeniem trzy miesiące temu na scenie Teatru Narodowego w Warszawie i dotychczas utrzymująca się tam na afiszu.

### TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro o godz. 4 popoł. i 8.30 wiecz. historyczny dramat narodowy w 5-ciu obrazach M. Bałuckiego p. t. „Jan Kiliński".

### TEATR MOSKIEWSKI „HABIMA".

Wczorajsze piątkowe przedstawienie „Dybuka" nie odbyło się z powodu nienadejścia dekoracji i zostało przesunięte na dzień 3 maja.

Nabyte bilety ważne będą w poniedziałek.

### Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W sobotę o godzinie 5-ej popoł. nastąpi otwarcie wystawy jubileuszowej seniora łódzkich artystów, Maurycego Trębacza, który w roku 1876 otrzymał pierwszą nagrodę od profesora Cersona za najlepszy rysunek. Owoc 50-letniej pracy artystycznej przedstawiony w 200 zebranych oracach, pochodzących ze zbiorów prywatnych i pracowni artysty.

Dla uczczenia jego działalności zawiązał się specjalny komitet z przewodniczącym — panem S. Dancigerem na czele. Wczoraj odbyło się zebranie komitetu w miejskiej galerji sztuki.

Uroczystość otwarcia wystawy przyrzekł zaszczycić swą obecnością p. wojewoda oraz inni przedstawiciele władz.

### KONCERT JUBILEUSZOWY TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO „ECHO".

W dniu jutrzejszym o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonji wielki koncert jubileuszowy towarzystwa śpiewaczego „Echo", którego program wypełni chór pod batutą prof. A. Pędzimęża z łaskawym współudziałem artystów warszawskich i łódzkich.

Koncert powyższy zostaje urządzony z okazji 50-letniego jubileuszu wspomnianego towarzystwa, które jest jednym z najstarszych towarzystw w Polsce. (u).

### AKADEMJA PIERWSZOMAJOWA U HANDLOWCÓW.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 8-ej wiecz. odbędzie się w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21, uroczysta akademja pierwszomajowa z nader urozmaiconym programem literacko-muzycznym.

Wstęp mają członkowie i ich rodziny.

## Ulgowy kurs automobilistów.

Ogromny rozwój ruchu samochodowego powoduje konieczność wyszkolenia wielkiej liczby kierowców samochodowych i jednocześnie wymagania, stawiane kierowcy, stają się coraz większe.

Kierowca powinien umieć: naprawiać i regulować samochody wszelkich systemów i typów, zarówno europejskich, jak i amerykańskich.

W zrozumieniu tego zadania, prowadzone są w Łodzi kursy Kierowców Samochodowych przy ul. Piotrkowskiej nr. 91, W. Woyny.

Każdy wykład w formie swej bardzo przystępny i ilustrowany przykładami, stanowi odrębną całość. — Każdy wykład teoretyczny, poparty jest praktyką na modelach w specjalnie urządzonych warsztatach, oraz samochodach szkolnych.

Zarząd Kursów W. Woyny, chcąc spopularyzować i uprzystępnić dla szerokiego ogółu umiejętność kierowania samochodem, wyznaczył szereg miejsc ulgowych na warunkach nadzwyczaj dogodnych.

Kandydaci rozpoczynają naukę natychmiast po zapisaniu się i korzystają z całego materjału szkolnego bez względu na termin wpisania się.

W niedzielę dnia 2-go maja r. b. o godz. 12-ej w poł. odbędzie się, jako w 1-szą bolesną rocznicę po zmarłym

B. P.

**A. B. Kopciowskim**

b. prezes

Nabożeństwo Żałobne w synagodze przy T-wie „Linas Hacedek" ul. Cegielniana 53, na które zaprasza krewnych, członków i znajomych

**Zarząd.**

W niedzielę dn. 2 maja r. b. o godz. 11-ej, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszej najukochańszej i nieodżałowanej żony i matki

B. P.

**Pauliny z Wolmanów MOSZKOWICZOWEJ**

odbędzie się nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

**RODZINA.**

# Za mieszkania panów prezydentów

## magistrat nie będzie pobierał żadnych opłat.

## Zwykły pracownik miejski musi płacić całkowite komorne oraz za t. zw. świadczenia.

Na ostatniem posiedzeniu radzieckiej komisji skarbowo-budżetowej przyjęte zostały przepisy dotyczące opłat za mieszkania, zajmowane przez urzędników magistratu w budynkach miejskich oraz w budynkach przez miasto dzierżawionych lub administrowanych.

Przedmiotem obrad komisji był projekt opracowany przez dyrektora Zalewskiego, który po dłuższej dyskusji przyjęty został z pewnemi zmianami.

W myśl tych przepisów, **lokale reprezentacyjne, zajmowane przez prezesa rady miejskiej i prezydenta miasta w gmachach miejskich lub przez miasto dzierżawionych, wolne są od opłat.**

Pracownicy miejscy, którym w związku z ich funkcjami służbowemi i dla korzystniejszego tych pełnienia przydzielono mieszkania służbowe, jako część uposażenia nie otrzymują już przysługującego im dodatku na mieszkanie.

**Pracownicy miejscy, którzy otrzymali od magistratu w naturze mieszkanie, płacić będą podstawowe komorne zgodnie z ustawą o ochronie lokatorów, oraz wszystkie opłaty dodatkowe.**

Mieszkania służbowe przydzielane będą w normie do 4-ch pokoi i kuchni pracownikom I i II stopnia, do 3-ch pokoi — pracownikom III, IV i V stopnia, do 2-ch pokoi — VI, VII, VIII stopnia, 1 pokój z kuchnią — IX, X, XI, XIII.

Samotni pracownicy miejscy wszystkich stopni służbowych mogą otrzymać maksymalnie od 1 do 2 pokoi z kuchnią, a pracownicy mający żonę i 2 dzieci — 2 pokoje z kuchnią.

## Czy letnisko jest hotelem?

### *Władze skarbowe mają wątpliwości.*

Władze skarbowe zmuszają właścicieli letnisk do wykupywania patentów i opłacania podatku obrotowego, kwalifikując letniska, jako pokoje umeblowane.

W związku ze staraniami organizacji kupieckich, otrzymać mają władze skarbowe w Łodzi rozporządzenie min. skarbu w tej sprawie.

Okólnik ten stwierdza, że podnajem mieszkań we własnej willi w letniskach podmiejskich, gdzie chodzi tylko o wynajem letnich mieszkań, jako całości 1-o pokojowej lub kilku-pokojowej wraz z kuchnią i zwyczajowemi sprzętami, lecz bez pościeli, bielizny i usługi, nie stanowi wynajmu pokoi umeblowanych.

## 150-lecie niepodległości Ameryki.

Onegdaj w sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego pod przewodnictwem p. wicewojewody d-ra Ossolińskiego, odbyło się posiedzenie sekcji organizacyjnej wojewódzkiego komitetu obchodu 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn.

Na posiedzeniu uchwalono zwrócić się do przedstawicieli władz administracyjnych państwowych i samorządowych o zorganizowanie powiatowych i lokalnych komitetów obchodu.

### ZWIĄZKI, INSTYTUCJE I ORGANIZACJE!

Delegujcie swych przedstawicieli dla składania podpisów i pieczęci na pamiątkowych adresach dla Narodu Amerykańskiego.

Listy wyłożone są w urzędzie wojewódzkim, pokój nr. 33, począwszy od 4 do 10 maja r. b. włącznie, w godzinach od 9 do 20

## Zjazd tramwajarzy

### *odbędzie się w Warszawie.*

W dniu jutrzejszym rano z dworca Łódź-Fabryczna wyjeżdżają delegaci do Warszawy na zjazd pracowników tramwajowych z całej Polski, który odbędzie się w dniu 2, 3 i 4 maja.

W skład delegacji łódzkiej wchodzą: pp. Kłuszyński, Franciszek Sikorski i K. Krawczyk, zaś z ramienia pracowników biurowych tramwajowych p. Łęcki, natomiast z ramienia pracowników warsztatowych A. Rebel. (u)

## Upadłość firmy Paweł Ramisz.

**Na wczorajszej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi ogłoszona została upadłość firmie Paweł Ramisz, fabryka wyrobów ceramicznych znajdująca się w Rokiciu przy ul. Ciemnej.**

**Kuratorem masy upadłości mianowany został przez sąd adw. Adam Słonimski, zaś sędzią komisarzem p. Zygmunt Fiedler.**

### JOSMA SELIM I DR. RALF BENATZKY.

Słynna mistrzowska para wystąpi tylko jeden raz z wesołym wieczorem w sali Filharmonji we wtorek, 4 maja o godz. 8.30 wiecz. Subtelne, artystyczne produkcje Josmy Selim przy akompanjamencie pełnych wdzięku, dalekich od wszelkiego szablonu melodji Ralfa Benatzky'ego działają w całości tak fascynująco i mają moc tak czarodziejską, że nikt nie powinien się uchylać od poznania tej osobliwej sztuki. Sztuka ta uśmiecha się nieraz przez łzy i opiewa i gra serdeczną słodyczą w pieśniach, godnych twórczości największych mistrzów.

## Koszty utrzymania

### *wzrosły w kwietniu dość znacznie.*

W dniu 4 maja odbędzie się posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania, w celu ustalenia wzrostu drożyzny za miesiąc kwiecień.

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń wzrost kosztów utrzymania w kwietniu będzie dość wysoki. b.

## W obronie emigrantów.

### *Nie zabierajcie im ostatniej koszuli!*

Przedstawiciele organizacji kupieckich zwrócili się do min. skarbu z szeregiem postulatów w sprawie polityki podatkowej wobec osób, które skutkiem przesilenia gospodarczego zmuszone są emigrować.

**Wobec tych osób występują władze skarbowe z całą bezwzględnością, zabierając emigrantom na podatki znaczniejsze sumy, co uniemożliwia im opuszczenie kraju, gdzie nie są w stanie znaleźć środków do życia.**

To postępowanie sprzeczne jest z okólnikami min. skarbu, które zaleciło pod pewnym warunkami odpisanie lub nieściąganie podatków od podatników miejskich lub zniszczonych w okresie ostatniego przesilenia.

Wobec tego przedstawiciele kupiectwa wnoszą o polecenie ze strony min. skarbu **zaniechania dotychczasowej taktyki władz skarbowych wobec osób emigrujących, o ile odpowiadają odnośnym okólnikom ministerjalnym.**

## Artystka pod motocyklem

### *P. Kazimiera Rychterówna uległa ciężkim obrażeniom.*

Z Warszawy donoszą nam:

Znakomita recytatorka, p. Kazimiera Rychterówna, padła wczoraj ofiarą wypadku motocyklowego.

W chwili, gdy artystka przechodziła z ul. Foksal przez jezdnię Nowego Świata na Chmielną, najechał na nią motocykl wojskowy nr. 16366.

Panna Rychterówna uległa okaleczeniu twarzy, rąk i nóg.

Przechodnie, w oczach których zdarzył się fatalny wypadek, przewieźli p. Rychterównę do lecznicy prywatnej przy ulicy Josnej.

—Czy to nie jest ten, o którego starała się Amalja?

— Tak, ale on jej się wymknął przez palce...

Następny „LUNASZLAGIER"
to
TEN,
którego
biją
po
twarzy
podług Leonida ANDREJEWA
z LON CHANEY'EM
w roli tragicznego błazna.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
1 maja 1926

# KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
1 maja 1926

# Zmiana statutu Banku Polskiego

## nie wpłynie bynajmniej na poprawę naszych stosunków finansowych

## Solidna redukcja budżetu oraz dopływ kapitałów zagranicznych jest jedyną drogą sanacji.

Pan minister skarbu w ostatnich swoich enuncjacjach wspominał o projektach rządu, zmierzających do reformy statutu Banku Polskiego.

Wprawdzie niewyraźnie, mówił p. Zdziechowski także o małej elastyczności statutu, powołując się przy tem na opinję prof. Kemmerera.

Trudno zrozumieć, dlaczego w obecnej chwili sprawa ta jest wysuwana na porządek dzienny. Czy p. minister skarbu chce wywołać wrażenie, jakoby obecny fatalny stan był wynikiem jedynie nieodpowiedniego statutu oraz niewłaściwej gospodarki Banku Polskiego?

Zdaje się, iż tego rodzaju tendencji nie należałoby ujawniać, gdyż mogą wprawdzie znaleźć poklask u nieorjentującego się tłumu, ale inaczej na to muszą patrzeć ludzie interesu.

Faktem jest, iż dzisiejsza klęska została również w znacznej mierze wywołana t. zw. polityką wysokiego pokrycia, co było w naszych warunkach szaleństwem. Zabito wówczas kredyt, jak również zgładzono lub też w najlepszym razie bardzo zaszkodzono wielu firmom, które mogły się utrzymać na powierzchni, jednak nie zdołały wytrzymać skoncentrowanego natarcia, skierowanego przez władze podatkowe oraz przez Bank Polski.

Wszyscy przypominamy sobie orgje jakie działy się przy wymierzaniu podatków, gdzie samowola i dowolność święciły triumfy, a jednocześnie Bank Polski ścieśniał kredyty, chwaląc się 65 proc. pokryciem.

Jednak źródłem fałszywych kroków nie był w takiej mierze statut, jak niewłaściwy sposób ujmowania zagadnień przez kierownictwo Banku Polskiego, które wówczas cieszyło się pełnem poparciem ze strony p. Władysława Grabskiego.

Prócz tego najfatalniejszego i najbardziej zasadniczego błędu odnośnie zasad polityki pokrycia, należy wymienić bardzo niezręczne pociągnięcia Banku Polskiego w chwili rozpoczęcia inflacji bilonowej przez p. Grabskiego oraz niewłaściwą politykę kredytów reportowych.

Z historji Banku Polskiego raczej należy wyciągnąć wniosek o tem, iż kierownictwo jego nie stoi na wyżynie zadania, aniżeli to, jakoby statut był głównem złem.

Niewątpliwie posiada on wielkie mankamenty, tem nie mniej są one małe wobec braków, wykazywanych przez kierownictwo.

To też w tych warunkach wystąpienia p. ministra Zdziechowskiego mogą wywołać wrażenie chęci odwrócenia uwagi od istoty zagadnienia.

Tak jak obecnie sprawy stoją, punkt ciężkości polityki walutowej przeszedł dawno już z ulicy Bielańskiej na ulicę Rymarską, gdzie kieruje nią departament obrotu pieniężnego.

Z chwilą bowiem, gdy obieg biletów skarbowych równa się prawie obiegowi banknotów, a w najbliższym czasie ma go przewyższyć, nie może być mowy o jakiejkolwiek poprawie sytuacji — nawet, gdyby poczyniono najdalej idące zmiany w statucie Banku Polskiego.

Rozwiązanie kwestji walutowej musi iść zupełnie inną drogą. Z jednej strony nastąpić musi konsolidacja płynnego długu skarbu, jakim jest obieg biletów skarbowych oraz gospodarczo konieczne nadwyżki bilonu, z drugiej strony dopływ kapitału do Banku Polskiego.

Konsolidacja długu rządowego nie może nastąpić zanim Polska nie otrzyma kredytów, a również od tego zależnym jest dopływ kapitału do Banku Polskiego. Wymagać on bowiem będzie zupełnego skoncentrowania wpływu na politykę walutową w banku emisyjnym co nie jest do pomyślenia przed wprowadzeniem efektywnej równowagi w budżecie.

Jak długo rząd będzie posługiwał się prasą drukarską, tak długo nie będzie można mówić o prowadzeniu polityki walutowej przez Bank Polski, dlatego też nie pomogą żadne zmiany statutu, gdyż nie mogą one wpłynąć zasadniczo na sytuację.

Okazuje się więc, iż zagadnienie sanacji Banku Polskiego jest funkcją sanacji budżetu. Ta zaś, bez względu na to, czy ktoś to nazywa defetyzmem, czy też nie, zależna jest jedynie od kredytów zagranicznych.

Dopóki ta sprawa nie zostanie jasno i konkretnie postawiona nie można mówić o uzdrowieniu naszych stosunków.

**Dr. Leszek Kirkien.**

# Wymierzanie podatku przemysłowego z urzędu

## w świetle orzeczenia najwyższego trybunału administracyjnego.

W tych dniach najwyższy trybunał administracyjny wydał niezmiernie ważne orzeczenie w aktualnej obecnie sprawie wymierzania podatku przemysłowego z urzędu, gdy dochodzenia urzędowe różnią się od zeznań płatnika, bez przedstawienia mu wątpliwości władzy skarbowej.

Istota tej sprawy przedstawia się następująco:

Wobec braku zeznania o obrocie, komisja szacunkowa wymierzyła płatnikowi podatek przemysłowy z urzędu.

W wyniku odwołania zainteresowanego płatnika, który stwierdził, że w okresie podatkowym z powodu obłożnej choroby żadnego przedsiębiorstwa nie prowadził, władza skarbowa zarządziła bezpośredni wgląd od ksiąg handlowych płatnika **i stwierdziła, że w okresie podatkowym dokonał on pewnych tranzakcji handlowych, podlegających podatkowi przemysłowemu.**

W tym stanie rzeczy komisja odwoławcza wymierzyła rzeczonemu płatnikowi podatek przemysłowy w zniżonej wysokości, a to na podstawie orzeczenia władzy skarbowej.

Płatnik odwołał się ze skargą do najwyższego trybunału administracyjnego, który orzekł, że postępowanie wymiarowe **było wadliwe**, gdyż wbrew twierdzeniu skarżącego, władza wymiarowa, nie dając wiary wywodom płatnika, nie zawiadomiła go jednakże o wynikach, podjętych przez siebie, przez co **uniemożliwiła mu należytą obronę praw.**

W tym stanie rzeczy najwyższy trybunał administracyjny uznał, że rozstrzygnięcie istotnej okoliczności faktycznej, nastąpiło **wbrew zasadom postępowania administracyjnego bez współudziału zainteresowanej strony, wobec czego postępowanie to jest wadliwe i podlega uchyleniu.**

# Kto nie płaci?

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) zawiadamia nas, że wydział ochrony kredytu posiada dane o zawieszeniu wypłat własnych zobowiązań wekslowych przez następujące firmy włókiennicze:

**w Kaliszu:** M. Szenfeld,
**w Częstochowie:** M. Zajdeman,
**w Tarnowie:** B. Klapsbaum,
**w Krakowie:** Naftali Bornsztajn,
**w Grodziecku** (pow Konin): J. Engiel,
**w Kielcach:** A. Erlich,
**w Bydgoszczy:** Abram Dawid,

**Całkowicie uiścili swe należności:**
**w Brześciu nad Bugiem:** Sz Zylbersztrom
**w Pabjanicach:** J. Ber i Herszkowicz.

**Częściowo uregulowali swe długi:**
**w Hrubieszowie:** Cymerman,
**w Ostrowcu:** H. Eilkuchen.

# Otwarcie targów poznańskich.

W dniu 2 maja nastąpi otwarcie Targów Poznańskich.

Z obesłanych eksponatów najliczniej reprezentowane są następujące gałęzie: rolnictwo, drzewo, włókiennictwo, elektrotechnika i inne.

Liczny udział kupców z Polski i wielu krajów zagranicznych zapewniony.

Z oficjalnych osób przybędą na Targi p. prezydent Rzeczypospolitej, ministrowie Skrzyński, Osiecki, posłowie Francji, Anglji i Włoch.

Targi potrwają do dnia 9 b. m.

Sądząc z dotychczasowych informacji przypuszczać należy, że tegoroczne Targi uwieńczone będą powodzeniem.

„ROGÓW" MLECZARNIA PIOTRKOWSKA 59.
OBJĄŁEM, ODNOWIŁEM I ODŚWIEŻYŁEM!
I PROWADZIĆ BĘDĘ POD NAZWĄ:
Kawiarnia „ROGÓW"
CIASTKA WŁASNEGO WYROBU
ŚNIADANIA, PODWIECZORKI I KOLACJE.
OBSŁUGA SOLIDNA. CENY KONKURENCYJNE. TOWAR ŚWIEŻY.
Założyciel firmy „ŚWITEZIANKA"
JAN PUJDAK.

# Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na miejscowym rynku walutowym w obrotach prywatnych przed południem, kurs dolara wynosił 10.38 w płaceniu i 10.40 w żądaniu.

W miarę rosnącego zapotrzebowania kurs wieczorem się wzmocnił do 10.45 w płaceniu i 10.50 w żądaniu.

Tendencja mocniejsza. Ruch dość znaczny. Podaż materjału dolarowego wystarczała na pokrycie zapotrzebowania. Bank polski przy braku oddawców, ofiarował wczoraj za dolary kurs 9.68.

**GOTÓWKA.**

Dolary 9.70

**CZEKI.**

Belgja 33.27 i pół
Holandja 390.90
Londyn 47.29
N. York jak gotówk.
Paryż 32.06
Praga 28.80 i pół
Szwajcarja 187.90
Wiedeń 137.40
Włochy 39.07 i pół
Sztokholm 260.30

**PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.**

Pożyczka dolarowa 75.50 — w złotych: 732.35
Pożyczka kolejowa 156.—
Pożyczka konwers. 5 proc. 33.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie: 23.30 — 23.80
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 23.25 — złotowe: 32.75.

**AKCJE.**

Bank Polski 48.50
Bank Zachodni 0.85
Bank Handlowy 1.65
Bank Zarobkowy 4.—
Cerata 0.32
Cukier 1.50
Fitzner 0.89
Ostrowieckie 3.85 — 4.—
Starachowice 0.83
Zieleniewski 10.—
Żyrardów 6.60
Siła i światło 0.12
Węgiel 1.73 — 1.72
Lilpop 0.49 — 0.48
Rudzki 0.66
Wulkan 0.85
Zawiercie 5.80
Haberbusch 5.25

**GIEŁDY ZAGRANICZNE.**

**Gdańsk, 30 kwietnia.**

100 marek Rzeszy 123.296—123.504
100 złotych 49.95—50.11.
Czek na Londyn 25.20.
Telegraficzna wypłata na Berlin 123.233—123.544.

**Londyn, 30 kwietnia**

Nowy Jork 4.86 3-8 — 4.86 1-8.
Francja 147.80.
Belgja 143.50.
Niemcy 20.44.
Szwajcarja 25.16.
Wiedeń 34.47.
Warszawa 50.00.

**Paryż, 30 kwietnia**

Londyn 147.85.
Nowy Jork 30.49.
Belgja 102.40.
Włochy 122.30.
Szwajcarja 589.50
Praga 89.90.
Rumunja 11.30.
Niemcy 7.22.

**Notowania złotego w dniu 30 kwietnia**

Za 100 złotych: Londyn 50.00.
Zurych 50.00.
Berlin 40.59—41.01.
Wypłata na Warszawę 40.49—40.51.
Na Katowice 40.54—40.76.
Na Poznań 40.14—40.36.
Gdańsk 49.99—50.11.
Wypłata na Warszawę 49.99—50.11
Wiedeń czeki 69.75—70.25.
Banknoty 69.00—70.00.
Paryż 303.

**Dziś olśniewająca premjera!**

Wzruszający i porywający dramat erotyczny na tle miłości pięknej Królowej do młodego arystokraty angielskiego p. t.

**Dziś olśniewająca premjera!**

Wzruszający i porywający dramat erotyczny na tle miłości pięknej Królowej do młodego arystokraty angielskiego p.t.

# 3 TYGODNIE MIŁOŚCI KRÓLOWEJ

przepojony czarem poezji i urokiem miłości zachwycający film w 8 wielkich aktach, osnuty na najpoczytniejszej w świecie powieści

Elinor Glyn p.t. „TRZY TYGODNIE"

Wspaniały przepych dworu królewskiego!!

Malownicze widoki Szwajcarji i Wenecji!!

Wstrząsające sceny rewolucyjne!

W rolach głównych:

niepospolicie piękna, majestatyczna

## Aileen PRINGLE

i przemiły ujmujący

## KONRAD NAGEL

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. LEONA KANTORA.

Początek o godz. 2-ej po poł.

**Od godz. 2-ej do 4-ej**

ceny miejsc

**50 gr. i 1 zł.**

## Dla czego

każda gospodyni ma więcej wolnego czasu i mniej pracy przy użyciu mydła SUNLAJT. Ponieważ mydło SUNLAJT nie zawiera szkodliwych domieszek, nie niszczy bielizny zaoszczędza gospodyni żmudnej pracy i usuwa potrzebę reparacji bielizny.

Przedstawiciel na Łódź i Woj. Łódzkie firmy

**Lever Brothers Limited (Anglja)**

Powszechne Towarzystwo Handlowe, dawniej F. GREENWOOD w Łodzi Sienkiewicza 76—80

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach.

Tylko w znanej fabryce mebli żelaznych

**J. B. WOŁKOWYSKIEGO**

SIENKIEWICZA 3/5

fabryczny skład Narutowicza (Dzielna) 11 tel. 37-70

— Rok założ. 1896 —

NAJTANIEJ
NAJDOGODNIEJ
NAJLEPSZY WYRÓB
NAJWIĘKSZY WYBÓR

— Rok założ. 1896 —

Posiadam na składzie wybór łóżek metalowych, połowych, wózków dziecinnych najnowszych fasonów, leżaków, umywalek, serwisów, wyżymaczek i t. d. Wypożyczam łóżka na letniska.

## Lecznica „VITA"

LEKARZY SPECJALISTÓW DLA PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH przy ul. Piotrkowskiej nr. 45, telef. 47-44.

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach.

Przy lecznicy laboratorjum bakterjologiczne na miejscu, gabinet fizykalnej terapji, poradnia dla matek oraz gabinet lekarsko-dentystyczny.

Roentgen. Lampa kwarcowa (górskie słońce) lampa „ultra słońce" Solux-Elektryzacja. Masaż leczniczy. Kąpiele świetlne. Djatermia. Aparat Bergoniego (odtłuszczający). Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje i opatrun. Mostki, korony złote i zęby sztuczne. WIZYTY NA MIEŚCIE.

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wieczór, w niedzielę od 9 do 2 po południu.

**SALA FILHARMONJI (Narutowicza 20)**

W niedzielę, dnia 2-go maja 1926 r. o godz. 4 po poł. odbędzie się

**Koncert** 10-letniego cudownego dziecka i śpiewaka **Kałmele Wejtz**

Mezzo-alt. dziecko światowej sławy kantora A. Wejtz z Poznania z akompanjamentem fisharmonji.

PROGRAM: Część I. 1) Ma towu. 2) Haszkiwejnu. 3) Rebono szel ojlom z sefiro. 4) Szma-Jisroel z II-ej Kiduszoh. Część II. 5) Ma nyszma lyrgojim 6) Das jesojmele. 7) Der filozof. Część III. 8) W'hu rachem z modlitwy wiecz., 9) Rachmono d'ojnie z Słuchot. 10) Iaalot z modlitwy świątecznej.

Bilety codziennie do nabycia tylko przy kasie Filharmonji od 10-ej rano do 5-ej po poł. Ceny biletów od 50 gr. do 2 zł.

## Warszawska Sala

przy ul. Południowej 36 składająca się z kilku ubikacji jest do wynajęcia. Dowiedzieć się na miejscu. 92

## Maszyny pończosznicze

marki Szliebe lub temu podobne poszukuję do kupna ew. przystąpię jako wspólnik.

Oferty sub. „Korona" do adm. niniejszego pisma 991

## NA RATY!

Crepé de Chine w najlepszym gatunku we wszystkich kolorach najmodniejsze wełny i jedwabie na płaszcze i kostjumy, poleca

„KREDYT KRAJOWY"

Piotrkowska 70, front, II piętro

## Krzesła Dębowe

stoły, kozetki, szafy, otomany materace oraz wszelkie meble tapicerskie

poleca

na warunkach dogodnych

Zakład meblowo-tapicerski i dekoracyjny

**M. BIMKE, Wschodnie 47.**

№ tel. 36-75

NAJSKUTECZNIEJ NISZCZY

ODCISKI

SKÓRĘ ZGRUBIAŁĄ i BRODAWKI

„KLAWIOL"

A.K. WYROBU LAB. CHEM. FARM.

AP. KOWALSKI

W WARSZAWIE

## Na raty!

Wszelką garderobę damską wykonuje podług najnowszych paryskich fasonów z towarów własnych i powierzonych. Specjalność: roboty futrzane.

Ceny przystępne. Usługa punktualna

**M. ROZENBERG**

Cegielniana 36.

## Kupiec,

doskonale obeznany z rynkami krajowym i zagranicznym, utrzymujący stosunki z pierwszorzędnemi firmami całej Polski, fachowiec w branży włókienniczej i dzianej pragnie objąć posadę w większem przedsiębiorstwie, ewentualnie przystąpiłby jako spólnik do mniejszego interesu. Oferty do „Ilustr. Rep." sub Fachowiec". 996—2

## Pensjonat dla dzieci

pod kierunkiem D-ra **WANDY KAUFMAN-HIRSZBERGOWEJ i FELICJI KĘDRZYNY**, w majątku **Bolesławów** (1 klm. od stacji Andrzejów). Miejscowość sucha, lesista opieka lekarska zapewniona.

Zapisy do 15 maja przyjmuje: F. Kędrzyna, Sienkiewicza 37, m. 41, III p., lewa oficyna, od g. 3 do 5 p. p. 939—9

## FUTRA

na przechowanie przyjmuje

**L. Pinkus**

Piotrkowska 58. Tel. 12-24.

# KASA CHORYCH BEZ LEKARZY.

## Niezrozumiały upór zarządu kasy podrywa zaufanie szerokich mas do tej instytucji.

## Felczerzy nie zgadzają się na „tymczasowe" wyręczanie się nimi

Od dnia dzisiejszego kasa chorych pozostała bez lekarzy.

Stało się to w sposób tak dziwnie prosty, że nie można przejść nad tem do porządku dziennego.

Zarząd kasy przesłał lekarzom nominacje, ci nie przyjęli i odesłali z powrotem, ponieważ zaś w dniu wczorajszym skończył się termin wymówienia,

**lekarze nie przystąpili dziś do pracy.**

Nie jest to strejk w pełnem słowa tego znaczeniu, gdyż tak dalece lekarze nie posunęli by się w stosunku do instytucji społecznej, lecz poprostu nieprzystępowanie do pracy, gdyż termin wymówienia się skończył.

Zatarg ten ma bardzo poważne znaczenie, tembardziej, w obecnym okresie gdy

**żywioły reakcyjne dążą do podkopania istnienia kasy.**

W tym momencie upór zarządu kasy jest zupełnie niezrozumiały i dziwny, tembardziej, iż

**lekarze zgodzili się ostatecznie na redukcję personalną.**

Zachodziła tylko kwestja, kogo zredukować.

W tym wypadku zarząd kasy miał ostatecznie trochę racji, chcąc trzymać się ściśle postanowień komisji weryfikacyjnej, ale nie można było ignorować oświadczenia związku lekarzy, który chciał zabezpieczyć lekarzy materjalnie słabo uposażonych, tembardziej, iż było wielu lekarzy posiadających obszerną praktykę prywatną, którzy

**chętnie godzili się na to, by ich zredukowano na czas kryzysu.**

Zarząd jednak trwał uparcie na swem stanowisku i przez ten nieobliczalny upór wywołał to najgorsze, iż rzesze ubezpieczonych pozostały bez lekarzy, gdyż trudno uwierzyć, by robotnicy tym razem postąpili inaczej, niż zwykle i odwiedzali lekarzy prywatnie.

Zatarg jest więc poważny i w związku z tem, onegdaj odbyły się

**nadzwyczajne posiedzenia zarządu kasy chorych i lekarzy kasowych.**

Lekarze, nie chcąc pozbawiać ubezpieczonych pomocy w nagłych wypadkach, postanowili więc w pogotowiu urzędować, zaś w innych wypadkach

**przyjmować chorych w swych prywatnych mieszkaniach,**

ewentualnie prywatnych lecznicach, przyczem za porady pobierać będą po 3 zł., za wizyty w mieszkaniu po 8 zł., w nocy opłaty będą liczone podwójnie, zaś w dni świąteczne o 75 proc. wyższe

Następnie postanowiono wysłać do zarządu kasy pismo, w którem lekarze podają powyższe do wiadomości oraz zaznaczają, iż wobec tego, że kasa chorych stoi na gruncie ważności wymówienia terminu, na zarządzie kasy chorych ciąży odpowiedzialność, że od dnia 1 maja kasa pozostała bez lekarzy.

Zarząd kasy na swem posiedzeniu postanowił wysłać do związku lekarzy pismo, w którym żąda nadesłania do dnia 15 maja listy lekarzy, mających pozostać na stanowiskach.

W razie gdyby lekarze nie odpowiedzieli, zarząd kasy zdecydowany jest ogłosić w pismach miejscowych i zamiejscowych, iż

**przyjmuje nowych lekarzy.**

W związku z tem zwróciliśmy się do dr. Szyffmana, sekretarza związku lekarzy, który oświadczył, iż związek przygotowany jest na to, ale

**te zakusy spełzną na niczem.**

Jest bowiem we Lwowie i Krakowie związek t. zw. lekarzy - łamistrejków, którzy chętnie ofiarują swoje usługi, ale z tem się już nikt nie liczy.

Dwa razy bowiem przerywano pracę lekarzy w kasie i b. dyrektor Giebartowski otrzymał liczne oferty, przeważnie z nich jednak nie korzystano, gdyż rozumiano, iż

**nie jest to środkiem do zmuszenia lekarzy do uległości.**

Najważniejszą jednak rzeczą jest to, iż zamiary zarządu kasy mogą spełznąć na niczem, wobec

**postawy felczerów ze związku klasowego,**

którzy odbyli w dniu wczorajszym konferencję.

Podczas długiej dyskusji, jaka się na tej konferencji rozwiązała, poszczególni mówcy uważali, iż tylko w tym wypadku felczerzy obejmą pracę w kasie o ile

**zarząd zobowiąże się zatrudniać ich również po strejku.**

Takie stanowisko motywowano tem, iż podczas poprzednich zatrgów lekarzy z kasą chorych, zaangażowano pewną ilość felczerów, lecz

**natychmiast po zlikwidowaniu zatargu wydalono ich,**

bez wypłacenia im jakiegokolwiek odszkodowania.

Powyższą uchwałę zakomunikowano w czasie konferencji telefonicznie zarządowi kasy chorych, który jednak odpowiedział, iż

**na podobne warunki się nie zgadza.**

W wyniku tego, zebrani felcerzy oświadczyli, że nie zgadzają się na wstąpienie do kasy jedynie czasowo i, bez powzięcia uchwał, zebranie rozwiązano

Kasa chorych znajduje się wobec tego w trudnem położeniu, z winy swego zarządu, gdyż nie zgodziła się na dalsze pertraktacje, w czasie których lekarze zdecydowani byli pójść na dalsze ustępstwa. R.

# Międzynarodowy kongres

## pracowników instytucji użyteczności publicznej

## odbędzie się w Warszawie i trwać będzie cztery dni.

W dniach 1, 2, 3, 4 maja b.r. odbędzie się w Warszawie kongres pracowników instytucji użyteczności publicznej, **na który wyjechała w dniu wczorajszym delegacja z Łodzi,** z p.p. Kowalskim, Ed. Andrzejakiem oraz Urbachem na czele.

Na kongresie, na który przybędą również **delegaci Niemiec, Anglji, Francji, Szwecji, Danji i Belgji,** reprezentacja łódzka wysunie przedewszystkiem wniosek zwrócony do zarządu głównego w sprawie **obalenia wprowadzonego nieprawnie przez rząd rozporządzenia o zrównaniu płac pracowników komunalnych i państwowych.**

Delegaci łódzcy oprą się w tym wypadku na tem, iż rozporządzenie to nie przeszło przez sejm, wobec czego rząd samorzutnie nie miał prawa go wprowadzać.

Następnie przedstawiciele Łodzi domagać się będą konsolidacji ruchu pracowniczego, wypowiadając się przeciwko jego rozdrabnianiu, przyczem celem wzmocnienia organizacji zawodowych, postawią wniosek, by tylko te związki miały prawo samodzielnie tworzyć oddziały, które **posiadają minimum 6 tysięcy członkow.**

Przed wyjazdem delegacji, spółpracownik nasz rozmawiał z p. Kowalskim, kierownikiem zw. prac. inst. użyt. publ. który wyraził opinję, iż reprezentacji łódzkiej uda się zrealizować swoje postulaty, gdyż reprezentuje cały szereg związków, które zostały ostatnio wzmocnione przez pracowników instytucji ubezpieczeniowych i kasy chorych. r.

### Co ma wisieć nie utonie...

—:o:—

# Możemy wypalić fajkę pokoju.

## Monopol tytuniowy już zrobił swoje.

## O dalszej podwyżce narazie niema mowy...

Aczkolwiek pogłoski niepokoiły już od tygodnia palaczy, że ostatnie wysokie ceny za dzisiejsze paliwo, niezawsze słusznie tytuniem zwane, wespną się jeszcze wyżej — nie wszyscy temu wierzyli.

Są bowiem tacy, którzy mówią, że

**i monopol ma przecie serce,**

a zatruwając nas mieszaninami nie wiadomo czego z niewiedzieć czemś oszczędzi nam przynajmniej najgorszej trutki dla wątroby, bo podwyżki a jednak...

Niespodziewane są bowiem wyroki p. Zdziechowskiego i łatwiej przecie zgarnąć ludziom z każdego papieroska trochę pozłotki niźli zabrać się do

**rozsądnych źródeł dochodów państwowych.**

A więc, należy wreszcie donieść o bolesnym sztychu, zadanym nam w kieszeń pod datą dnia wczorajszego, czyli obecnie kosztują:

Sfinksy — 12 gr. sztuka, Dames i Kairo — 11 gr., Ariston — 9 gr., Pani — 8 gr.; Egipskie — 7 i pół; Ergo — 6 gr.; Ferwor i Prezydent 5 i pół; Grand Prix — 5 gr.; Markiza — 3 i pół gr.; Radjo i Orzeł 3 gr.; Wanda — 2 gr.

Tytonie: Kir 100 gramów obecnie kosztować będzie 10 zł. 60 gr.; Ksanti w tej samej ilości — 7 zł. 70 gr.; Macedoński — 6 zł.

Oczywiście równocześnie z ogłoszeniem nowego cennika,

**pojawiły się we wszystkich sklepach i budkach papierosy**

i tytunie w wielkiej ilości.

Byle tylko pieniądze dopisały — to palić możemy bez ograniczeń..

# Czy nóż i pięść są argumentem?

## Za poranienie żony sąd skazał Grzegorczyka na 2 lata więzienia.

Grzegorczyk był robotnikiem w jednej z fabryk łódzkich, lecz ostatnio stracił pracę i znalazł się w nędzy.

Żona Grzegorczyka z początku handlowała towarem, lecz na tle porachunków z mężem wynikały awantury, gdyż G.

**domagał się pieniędzy na wódkę**

i bił zarówno żonę jak i synka swego.

Wreszcie zrozpaczona kobieta oddała syna na wychowanie i rzadko przychodziła do domu w obawie przed mężem.

Pewnej niedzieli Grzegorczyk pożyczył sobie u sąsiadów 2 złote i upił się, a następnie zabrał z domu nóż i udał się na poszukiwania żony, by zmusić ją do powrotu do mieszkania.

Ujrzawszy żonę, G. stracił panowanie nad sobą i

**uderzył ją nożem,**

zadając ciężką ranę kłutą, co na rozprawie sądowej stwierdził biegły dr. Hurwicz.

Prokurator domagał się surowej kary dla zbrodniczego męża, nie przyznając mu żadnych okoliczności łagodzących, podczas gdy obrońca podsądnego Grzegorczyka dowodził że

**nóż i pięść to zwykłe argumenty dla obywateli Bałut,**

a w dodatku G. był pijany.

Sąd pod przewodnictwem s. o. Arnolda **skazał Grzegorczyka na 2 lata więzienia, zamieniającego dom poprawy.** (b).

# Uroczystości 3-majowe

## w łódzkiej radzie miejskiej.

W dniu 3 maja r.b. z okazji święta narodowego odbędzie się uroczyste posiedzenie rady miejskiej. Posiedzenie to zostanie uświetnione produkcjami orkiestry filharmonicznej pod dyrekcją p. Bronisława Szulca oraz okolicznościową deklamacją jednej z najwybitniejszych sił artystycznych teatru miejskiego.

Kancelarja rady miejskiej przystąpiła już do rozsyłania zaproszeń na posiedzenie w dn. 3 maja, które zgromadzi niewątpliwie reprezentantów wszystkich kół i sfer naszego miasta.

# P. minister nie odpowiada

## Byt szkoły realnej nie wzrusza p. Grabskiego.

Gdy przed kilku miesiącami delegacja szkoły zgromadzenia kupców zgłosiła się do ministra oświaty p. Grabskiego ten ostatni oświadczył że nie może jej przyjąć, lecz obiecał dać odpowiedź w ciągu dwóch tygodni.

Tymczasem od czasu tego upłynęło kilka miesięcy, a odpowiedzi niema, wobec czego rodzice uczniów tej szkoły postanowili rozpocząć interwencję na własną rękę. b.

# Zdemobilizowani u gen. Junga

## prosili o lokal dla swego związku.

W dniu wczorajszym delegacja bezrobotnych zdemobilizowanych w osobach Kotowskiego i Witkowskiego udała się do Dowódcy O.K. gen. Junga w sprawie otrzymania jakiegoś lokalu dla związku byłych zdemobilizowanych, gdyż związek ten mieści się obecnie przy ul. Sienkiewicza nr. 3-5 w lokalu „Strzelca" gdzie nie mogą otrzymać odpowiedniego pomieszczenia.

Delegacja prosiła gen. Junga, by dopomógł im w uzyskaniu jakiegoś lokalu przy jakimś biurze wojskowym.

W odpowiedzi gen. Jung przyrzekł sprawę powyższą załatwić przychylnie i o ile będzie możliwe to będą mogli otrzymać lokal przy ul. Piotrkowskiej gdzie mieści się P.K.U. Łódź-Powiat, jak również przyrzekł im pomóc w wszelkich sprawach, co będzie w jego mocy.

**SPROSTOWANIE.**

W związku z notatką w wczorajszem „Il. Republice" p. t. „P. Kociołek drapnął" dowiadujemy się, że p. Kociołek nie uciekł, lecz wyjechał w celu znalezienia pracy i wróci za kilka dni, całe zaś zajście wynikło na tle nieporozumienia obrachunkowego miedzy p. Kociołkiem a Jerozolimskim.

Dziś wspaniała premjera! **Reduta** Wielki, Podwójny program w 14 aktach!

# I BIAŁY GRZECH

Dramat kobiety kochającej i kochanej w 6 aktach. W roli gł. przepiękna amerykanka, odznaczona na ostatnim konkursie piękności w New-Jorku pierwszą nagrodą za urodę **Magde Bellamy.**

# II KRÓLOWA BALU

8 aktów kaprysów ekscentrycznej damy. Tragedja, odgrywająca się śród gigantycznych urwisk skalnych, pokrytych wiecznym śniegiem. W rolach główn. niezrównana **Mady Christians** i jej świetny partner **Albert Steinrueck**

**Własność: „Kolos", Warszawa.** **Początek o godz. 3-ej pp. ost. 10 w.**

---

Langówek, Aleja Juljanowska Willa Jeskego

## Klub Letni dla dzieci w wieku przedszkolnym

**Klary Wolfsonowej i Sabiny Brombergowej**

pod nadzorem lekarza i kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych zostaje otwarty w pierwszych dniach maja

Klub poranny od g. 8½—2 || Klub popołudniowy od g. 2½—7.

**Dzieci będą zabrane i odwiezione pod opieką klubu autem.**

Klub posiada pokoje słoneczne (ogrzewane na wypadek chłodnych dni), ogrodzony las, plac zabawowy i grządki do sadzenia kwiatów. System prowadzenia Klubu wedle najnowszych metod. Z Klubu korzystać może i młodzież do lat 14. Jedzenie przynoszą dzieci z domu. Mleko otrzymują na miejscu.

Pobyt w Klubie Porannym lub Popołudniowym wraz z jazdą i mlekiem wynosi 2 złote dziennie.

Zapisy i informacje codziennie od 10—1 i od 6—8, Kursy Gimnazj., Narutowicza 44, wejście od ul. Piramowicza 2.

Uwaga: Na życzenie, mogą dzieci spędzić w klubie cały dzień.

Ważne dla Rodziców! Ważne dla Rodziców!

## Letnie mieszkania

**2 i 3 pokoje z kuchnią**

w lesie do wynajęcia. Komunikacja tramwajowa. Wiadomość: Prussak, ul. Żeromskiego 41. 998

## Zagubiono portfel

z pieniędzmi jak również książkę wojskową i kartę cyrkulacyjną. Uczciwy znalazca zechce pieniądze sobie zatrzymać zaś papiery odesłać pod adresem: Tritz Guttmann, Królewska Huta Rynkowa 3.

Dr. med.
**S. KANTOR**
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
**ul. Piotrkowska 144**
róg Ewangielickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Dr. med.
**L. Prybulski**
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.
Przyjmuje od 9—2 i od 5—8
Dla pań od 4 — 6 Oddzielna poczekalnia.

**Ogłoszenie**
Komornik przy Sądzie Okręg. w Łodzi **Stanisław Dulkowski**, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 6 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza że w dniu 18-go maja 1926 r. od go. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej pod Nr 30 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Chaima Szajbego i składających się z Kołder ocenionych na sumę 1500 zł.
Łódź dnia 30-go kwietnia 1926 roku
Komornik
**Stanisław Dulkowski** 978

**Polisy amerykańskie.**
Tylko do 20 Maja załatwiam interesantów w sprawie polis. **Przyjmuje** codz. od 4—6.
**Sz Goldman** Narutowicza 56. m. 4. 954-2

Dr. med.
**LUBICZ**
**Cegielniana 43 Tel. 41-32.**
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe
Leczenie sztucznym słońcem wyżynowem.
Przyjmuje od **od g. 9 do 11 i od 5—8.**

**Doktór W. Łagunowski. Gdańska 42.**
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe
Przyjmuje: od 9 do 12, 2 do 8 8-9 wiecz.

**Worki.**
**Kupno i sprzedaż różnych worków Kilińskiego Nr. 17**
Telefon 48—39
**Wygodny** 98-56

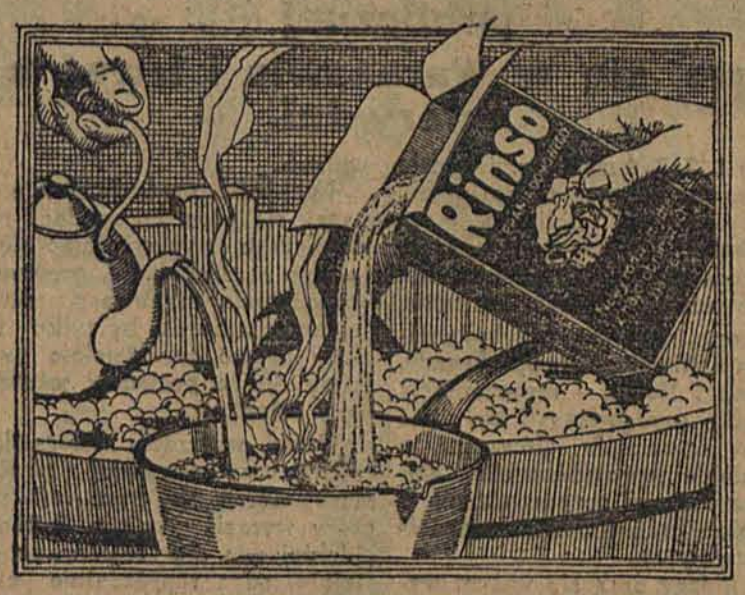


## Tym nowym rodzajem mydła pierze się bieliznę bez silnego tarcia

Przy użyciu zwykłego mydła konieczne jest silne tarcie, które niszczy bieliznę. Przy praniu zapomocą Rinsa tarcie zupełnie odpada. Bieliznę moczy się w gęstych mydlinach Rinsa, które przenikają każdą cząsteczkę, łagodnie wyciągają brud. Po wygotowaniu bielizny w Rinso i starannem wypłókaniu, brud zostaje całkowicie usunięty. Tylko najbardziej zanieczyszczone miejsca należy lekko natrzeć trochę suchym Rinso. Rinso stwarza łatwy sposób nowoczesnego prania. Rinso samo pierze. Spróbuj, a przekonasz się.

# Rinso

Przedstawiciel na Łódź i Woj. Łódzkie firmy
**Lever Brothers Limited (Anglja)**
Powszechne Towarzystwo Handlowe, dawniej
**F. Greenwood, w Łodzi, Sienkiewicza 76-80**
Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach

## 7-mio pokojowe mieszkanie

z wygodami w Gdańsku dzielnica parkowa, zamienię na podobne w Łodzi.
Oferty sub „H." do administracji. 5857-2

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
znak fabr.
KOWALSKINA
LABOR. CHEM.-FARMAC.
AP. KOWALSKI
W WARSZAWIE
A.K.

Dr. med.
**BRAUN**
Południowa Nr 23 telef. 40-26.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)
Przyjmuje od 8 — 12 i od 5 do 8

**POSZUKUJE**
się mieszkanie 3 lub 4 pokojowe z wygodami Pomiędzy Nawrot a Główną Pośrednicy pożądani. Dowiedzieć się **Telef. 27—26 może** być zamiana na 5-cio pokojowe mieszkanie.

Niniejszym podaje do wiadomości zainteresowanych że z dniem **1 maja** r. b. opuściłem zajmowane stanowisko prokurenta w firmie **A. Szpilka**
**JAKÓB HERSZKOWICZ.**

## Ogłoszenia drobne

**Kupno i sprzedaż**

Sprzedam pianino zagraniczne mało używane Przejazd 37 m 24 od 4 do 8 979-4

Kupię całe urządzenie (lub częściowo) nadaj. do składu aptecznego Optyk Narutowicza 8 34—39

Do sprzedania dom z piekarnią lub do wynajęcia. Radogoszcz ulica Kochanowskiego № 19 do wiedzieć się u właściciela 851-1

Lustro w ramie jasnej bardzo tanio sprzedam 3 m x 180 Piotrkowska 225 m. 4 933-2

Tania wyprzedaż szaf i łóżek i t. p. ul. Aleksandrowska 98 952—2

Oficyna murowana do sprzedania cena przystępna Aleksandrów Piotrkowska 28 w oficynie 953-2

**Lokale**

Mieszkanie 5-cio pokojowe piękne wszystkiemi wygodami obok magistratu do wynajęcia Wiadomość w firmie „Mascott" Piotrkowska 65 988

Pokój miły słoneczny umeblowany do wynajęcia Narutowicza 9 m 8 front 982-2

Natychmiast do wynajęcia z powodu wyjazdu, w najruchliwszym punkcie miasta pierwszorzędny sklep frontowy w raz z mieszkaniem Wiadomość u Ungera Zawadzka 18 38-2

Mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią z wygodami w centrum przy Piotrkowskiej w czystym domu poszukuje natychmiast Oferty do niniejsze o pisma pod „spokój" 999—2

Mam dwa pokoje z kuchnią do wypuszczenia na letniki duży staw i sad obok szosy Lutomierskiej gmina Wodzierady wieś Wrzą sawo Władysław Matysiak 964

**Nauka wychowanie**

W 30 lekcjach pod gwarancją wykluczającą wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera- bilansistę, biegłego rzeczoznawca z wyższem wykształceniem. Po ukończeniu świadectwo Niesamodzielnym indywidualne instrukcje w sprawach: zaprowadzenia prowadzenia, zamknięcia i kontroli ksiąg; reorganizacji i regulowania nieprawidłowo prowadzonych sporządzania bilansów sprawozdań, podatkowych akc. tow. i t. p. Nauka wieczorem.— Przyjmuje również wykonywanie powyższych czynności Informacje: 7—8 w Biuro Buchalteryjno Rewizyjne. Piotrkowska 183, telefon 41-31. 841

Poszukuje nauczyciela języka hiszpańskiego. Oferty proszę składać do administracji „Republiki" sub „Madryt" 847-1

Student udziela lekcyj w zakresie 8 klas gimnazjum Piotrkowska 16 m 22 014-4

Kursy techniki dentystycznej b. lektora zębolecznictwa znane w Łodzi i kraju czynne tylko dla osób inteligentnych Szczegóły: Traugutta 5 prawa oficyna I-e piętro 375-4

**Rozmaite**

Do wydzierżawienia jest 5 (pięć) sadów pięknie owocujących pierwszorzędnych gatunków drzew owocowych przeszło 2000-ce sztuk za przystępną cenę w Dalikowie 16-cie kilometrów szosą za Aleksandrowem 981

Potrzebna starsza panna do pracowni kapeluszy Piotrkowska 109 Zgłosić pomiędzy 8 do 9 wieczór 879

P.R. list do odebrania na poczcie 077

Korespondent rutynowany pierwszorzędna siła, obecnie na kierowniczem stanowisku zmieni posadę Znajomość księgowości i ustawodawstwa Oferty z podaniem warunków sub „Energiczny" 757-2

Długoletni pracownik notarjatu obeznany z wszystkiemi prawami wchodzącemi w zakres administr. obejmie jeszcze kilka domów w administację na dogodnych warunkach Oferty sub. „Administrator" 912—2

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie kuchni i szyciu pragnie przyjąć posadę u samotnego starszego pana Sienkiewicza 39 wiadomość u dozorcy. 921—2

Długoletni prokurent, kierownik biura, rutynowany buchalter—bilansista poszukuje odpowiedniego stanowiska ewentualnie godzinowego zajęcia Oferty pod J. H. Sienkiewicza 9 m 10 w Łodzi S. 8-7

Berta Samuelsowna zgubiła indeks akademicki wydziału prawnego, wydany przez Uniwersytet Warszawski z roku 1922/24. Albumn L 14057 957

Brodowicz Władysław zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Łódź 963-4

Do sprzedania! Fabryka tkalnia na 70 warsztatów i motor Dom z 6 cia pokojami. Wiadomość Konstantynów ul. Łódzka 24 Szlama Danziger.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama": w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Z amiejcowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie.—Zagranicą 7 zł. 20 miesięczn. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 40 gr. za w. mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI i NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złoty. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. „Ilustrowana Republika" i „Express Wieczorny" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.50 mes.

Wydawca: Dr. Lesek Kirkien. Redaktor: Wacław Smólski. Czcionkami wydawnictwa „Republika" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 15.